

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redak.:

35-70.— Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Wstrząsający dramat małżeński na Bogdanówce. Straszny wybuch pocisku. -- Zabójstwo w szpitalu. -- Handel żywym towarem i pornografja. Masowe zatrucia grzybami.

Powrót Prezydenta z Estonji.

Gdynia, 13 sierpnia (PAT.) Salut armatni oddany z O. R. P. Bałtyk na powitanie wracającego z Estonji p. Prezydenta Rzplitej, oznajmił o zbliżaniu się do portu okrętu „Polonia“ z zespołem floty wojennej.

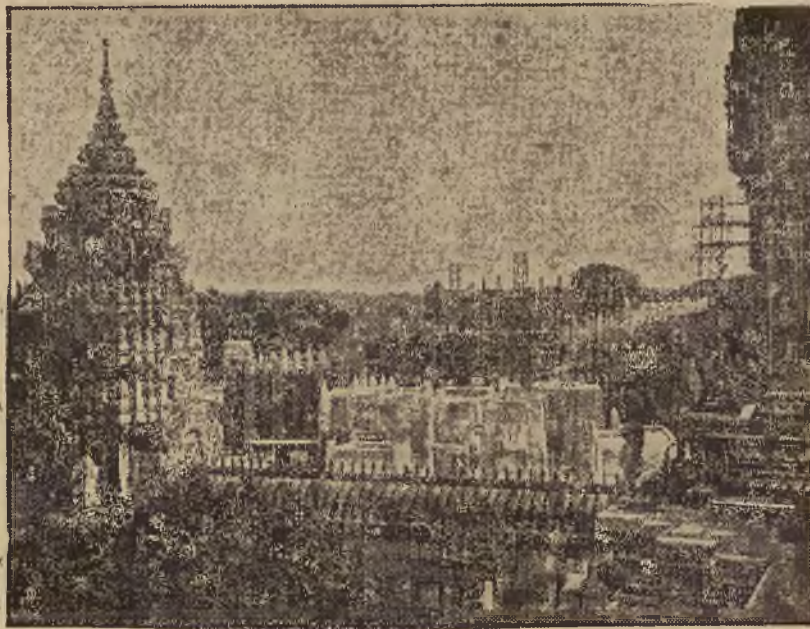
Następnie po salucie 21 strzałów armatnich, do portu wszedł okręt „Polonia“. O godzinie 9.45 p. Prezydent zeszedł z pokładu statku do motorówki. Orkiestra marynarki odegrała hymn państwowy, a zebrana tłumnie publiczność witała owaacyjnie p. Prezydenta.

Warszawa, 13 sierpnia (PAT.) Dziś powrócił do Warszawy z podróży do Estonji p. Prezydent Mościcki.

50-lecie Związku Narodowego Polskiego.

Chicago (Pat.) Obchód 50-tej rocznicy Związku Narodowego Polskiego zgromadził w Chicago około 15.000 osób. Sala, w której odbyła się uroczystość, była udekorowana barwami narodowymi Polski, sztandarami Stanów Zjedn. oraz flagami Związku Narodowego Polskiego. Prezydent Hoover wydelegował jako swego przedstawiciela p. Richardsona, który przybył do Chicago samolotem. P. Richardson w wygłoszonym przemówieniu podkreślił patriotyzm Polaków przyjaźń polsko-amerykańską i przypomniał słowa Wilsona, że żaden pokój nie jest możliwy w Europie, dopóki Polska nie będzie wolna i nie będzie miała dostępu do morza. Konsul generalny Szczepański mówił o ścisłej współpracy Związku Narodowego Polskiego z krajem macierzystym, — przypięczętowanej krwią najlepszych synów emigracji. Następnie została odczytana depesza Prezydenta Hoovera, w której mówiące o cechach charakteru, jakie wnieśli emigranci polscy, podkreślił przede wszystkim ich głęboki patriotyzm, różnorodność uzdolnień i talentów, dzięki którym oddali tak wielkie usługi swej nowej ojczyźnie. Działalność Związku Narodowego Polskiego zaznaczyła się w wychowaniu narodem i innych dziedzinach społecznych.

Międzynarodowa wystawa kolonialna w Paryżu.



(xy) W Paryżu czynione są obecnie gorączkowe przygotowania do międzynarodowej wystawy kolonialnej, która odbędzie się w r. 1931. Ma to być olbrzymi przegląd wszystkich wysiłków etnologicznych naczelnych ludów kolonialnych, barwna rewja egzotycznego świata. Na terenie wystawy wyrastają już niezliczone pałace w różnych stylach. Prócz tego urządzone będzie „miasto

informacyj“, zawierające statystyki, obrazy, wykresy graficzne, książki i kolonialne próbki towarów. Z najdalszych kolonij francuskich przybędą do Paryża całe plemiona wszystkich ras i kolorów.

Rycina nasza przedstawia część wystawy, oddział afrykański z egzotycznymi jego pałacami.

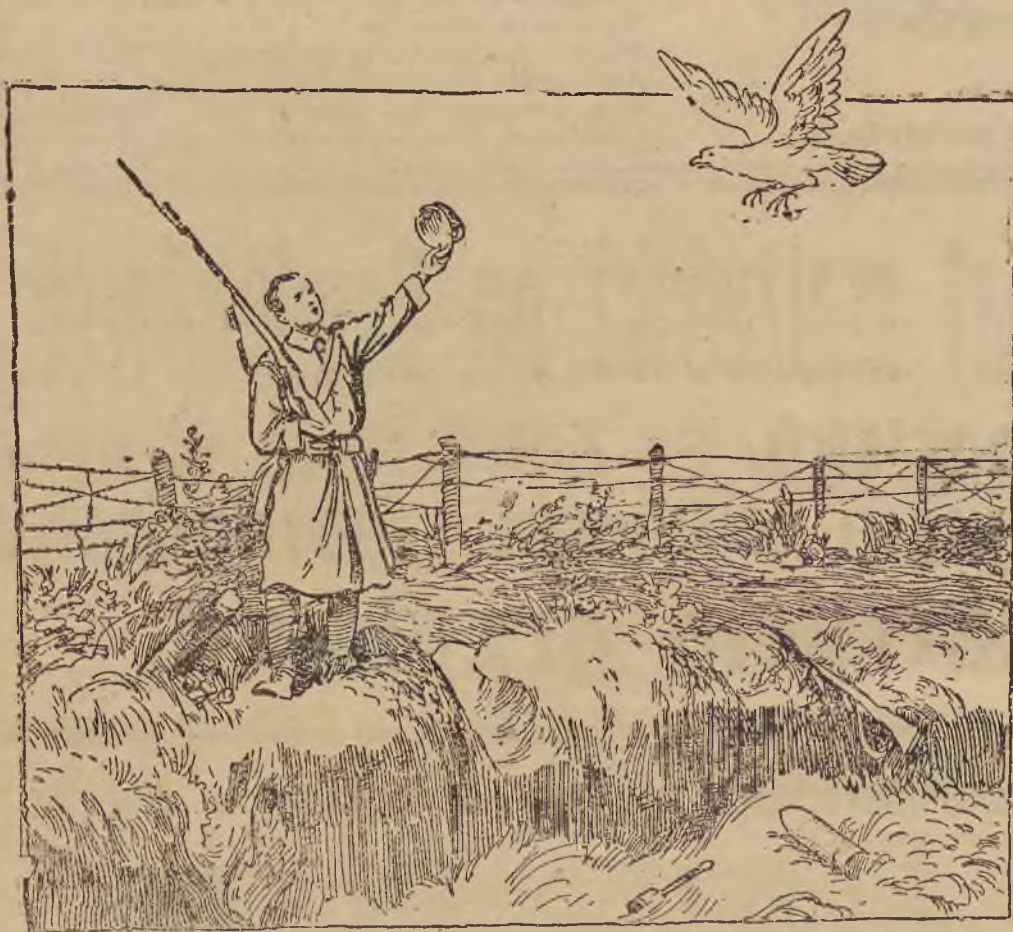
POLSKIE OBLIGACJE PAŃSTWOWE NA GIEŁDZIE PARYSKIEJ.

Paryż. (PAT.) Dnia 12 bm. notowano po raz pierwszy na giełdzie paryskiej 7 proc. obligacje komunalne Banku Gosp. Krajowego po kursie 93.20. Jest to pierwszy papier polskich Banków Państwowych wprowadzony i notowany na giełdzie paryskiej.

MORDERSTWO.

Stanisławów, (PAT.). Dnia 12 bm. znaleziono w Ceniawie pow. Dolina, wiszące zwłoki Mikołaja Komara w jego własnej stodole. W toku dochodzeń stwierdzono, że został on zamordowany przez nieznanego sprawcę, który zadał mu śmiertelną ranę w głowę, a następnie powiesił go dla upozorowania samobójstwa.

W 10-tą rocznicę pamiętnej bitwy o byt odrodzonej Polski.



Z pobojowisk, poprzecinanych rowami i otoczonych kolczastymi drutami, wznosił się Orzeł Biały...

Dnia 15 sierpnia mija 10 lat od dnia wielkiego „Cudu nad Wisłą”, od wielkiej bitwy, która nie tylko uratowała byt odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, ale uratowała całą zachodnią cywilizację od upadku i od zniszczenia, uratowała ludzkość od śmierci.

Bitwa pod Warszawą... „Cud nad Wisłą” w roku 1920... to nie tylko świetne zwycięstwo militarne, ale to zwycięstwo woli życia nad zgnilizną śmierci, pod której oddechem chyliła już z rezygnacją głowę cała zachodnia Europa.

„Cud nad Wisłą” dokonany geniuszem wodzów polskich i bohaterstwem całego narodu polskiego, jest zwycięstwem nie tylko nad zgnilym materializmem bolszewickim, nad zarazą niosącą rozkład i śmierć, ale jest zwycięstwem nad apatią, graniczącą z samozatrąceniem Europy zachodniej.

Jak niegdyś dawna Polska uratowała siebie i słowiańszczyznę przed zalewem krzyżackim w wielkiej bitwie pod Grunwaldem, jak później wielokrotnie osłaniała Europę przed zalewem dziczy mongolskiej i tureckiej półkoczowniczej, „będąc przedmurzem chrześcijaństwa”, tak i w roku 1920 odrodzona Polska osłoniła poklerzem piersi swych synów całą cywilizację.

Gdyby nie zwycięstwo polskie nad hordami bolszewickimi w roku 1920 — potokami krwi spłynąłby i sypałby glob ziemski, jak opływają ciągle jeszcze ziemie rosyjskie, głód i zarazy dziesiątkowałyby ludzkość całą, jak dziesiątkują po dziś dzień naród rosyjski.

Śmierć narodów, upadek i zanik cywilizacji, oto byłby obraz świata w razie zwycięstwa bolszewickiego.

Ze dziś narody żyją, kształcą się i rozwijają, że pracują i produkują wartości życiowe... że w spokoju zasiewa i zbiera owoce swej pracy i plony swej ziemi rolnik, że hu-

cza fabryki i warsztaty pracy ludzkiej, że zwiększają się zdobycze cywilizacji... to wszystko dzieje się dziś dzięki polskiemu zwycięstwu w roku 1920.

Zwycięstwo uratowało również byt i odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej i byt ten utrwalilo.

Kto przeżywał w sierpniu 1920 r. te chwile pełne niepokoju i trwogi, jakie budziły w społeczeństwie fatalne wieści z frontu, ten nie zapomni tego przełomu w nastroju ogółu, jaki nastąpił wtedy, gdy niebezpieczeństwo zbyt już blisko poczęło zagładać w oczy.

Społeczeństwo, do niedawna trwożliwe i bierne, nagle przebudziło się, drgnęło...

Nie damy się! Nie damy Warszawy!!!
Faktem jest, że w społeczeństwie zbudziła się chęć niezłomna pokonania wroga i że to go uratowało.

I nie poskapiała matka polska tej ofiary najcenniejszej, na jaką ją stać było — ofiary z własnego dziecka! Ciężki to obowiązek dla matki oddać na pastwę molocha wojny swą chlubę, swą dumę i swe szczęście największe, lecz — święty.

Jeszcze przed paru tygodniami ogół był apatyczny... Zdawało się, że biernie podda się swemu losowi.

Nagle — coś za zmianą!

Niema ręki, która nie wyciągnęłaby się po broń!... od obowiązku świadczenia Ojczyźnie nie wymawia się żaden maż, ani pachole...

Nie damy ziemi, skąd nasz ród!
Gdy nie da się tego uniknąć — zginie my, lecz wroga nie puścimy!...

Nam twierdza będzie każdy próg —

Tak nam dopomóż Bóg!

I Bóg nam dopomógł.

Pod naporem żołnierza polskiego idącego w bój pod hasłem: zwyciężyć lub umrzeć — dufny w powodzenie dotychczasowe wróg

musiał się cofnąć... i cofnął się, sromotnie oczyszczając pole, na którym zamierzał i spodziewał się zgnieść młode do życia rwące się państwo...

I dlatego dzień ten tak drogim jest dla każdego żołnierza polskiego, dla każdego prawdziwego syna Ojczyzny, który razem z armją polską raduje się, wspominając z dumą owe chlubne dni sierpniowe.

Zwycięstwo dokonane zbiorowym wysiłkiem narodu, jego własną wolą i mocą, dało nam wiarę we własne nasze siły...

Wielu nie wierzyło w możliwość zwycięstwa... Świat był przeciw nam... Śmierć unosiła się nad nami, i żuof świat przygotował się do wyprawienia nam nowego pogrzebu!

Setki tysięcy obywateli „zarywwszy się nogami w nadwiślańskie piaski mazowieckie” wstrzymało potęgę zła. O stalową wolę zwycięstwa, o wiarę w dobro sprawy — rozbiła się potęga wroga.

„Cud nad Wisłą”... to triumf narodu żywego i żyć chcącego nad śmiercią.

To zwycięstwo wiary i woli nad zwątpieniem

To zwycięstwo Dobra nad Złem.

To narodziny nowego Narodu Polskiego, nowego typu Polaka - obywatela - żołnierza... to utwierdzenie w świecie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej wbrew ludziom i rzeczom, na wieki, na nieśmiertelność...



Lat dziesięć temu...

Lat dziesięć mija, gdy w dzień sierpniowy
Zadrżał mój stary rodzinny dom.
Gdy z łona czarnej chmury dziejowej
Upłorna smuga wystrzelił grom.

Lat dziesięć temu w dalekie strony
Rzucił mę orkan wojennych burz.
Poszedłem drżący i przerażony
Wśród blasku krwawych, złowrogich zórz.

Za mną jak potwór, co zęby szczyrzy,
Mknął wrogów tłuszczy, piekielny zwid
Jam zegnał ziemię mogił, rubieży.
By w wolnym kraju rozpocząć byt.

Dziś próżno tłumię żal i tęsknotę —
Z tą ziemią krwi mę połączył ślub:
Tam sny dzieciństwa i bajki złote
Tam matki zmarłej przedwczesnie grób!

Lecz chociaż cierpię, choć lzy niemięskiej
Często w mem oku srebrzy się ślad —
Hart ducha mego nie dozna kłeski,
Nie struje sereca rozpaczny jad.

Ty, coś potrójne zrywając pęta
Zatliła znieczą wolności skry —
Na Twym oltarzu, Ojczyzno święta,
Składam w ofierze swych tęsknot lzy.

Nie śmiem rozpaczać — choć srogie burze
Zniszczyły dla mnie czar wiosny dni,
Bo mi nagroda w niebios lazurze
Blask Odrodzenia Twojego lśni.

J. L. D.

Z dziejów naszego oręża.

Tak zwany „militaryzm polski“ w świetle faktów historycznych.

Koniec XVIII-go i XIX stulecia roznożą po całej kuli ziemskiej sławę żołnierza polskiego. Kościuszko i Pułaski walczą o wolność Stanów Zjednoczonych, Chrzanowski prowadzi do walki przeciw Austrii wojska Piemontu, całe oddziały polskie biorą udział w wojnie o wolność Węgier w r. 1848/49, emigranci polscy stają na barykadach Paryża, Berlina, Wiednia, walczący o wolność lud poludniowo - niemiecki wzywa na wodza Polaka Mierosławskiego.

Pod orłami Napoleona walczą Polacy na San - Domingo, we Włoszech, w Hiszpanii, pod Moskwą, w Egipcie.

W nieszczęsnej wojnie franko - pruskiej

w r. 1870/71 Polacy gęsto zasilają szeregi formacji ochotniczych francuskich; pod Dijon ginie jeden z wodzów 1863 roku — generał Bosak - Hauke.

Gdzie tylko wre walka o ideały wolności, tam leje się krew polska; sami niewolni. Polacy szczerze płacą krwią za wolność innych narodów.

I w innych wojnach płynie krew polska. Na wałach Portu Artura, na przełęczach Bałkanów, pod Sewastopolem, w górach Kaukazu kładą swe kości Polacy ku większej chwale cara - batiuszki.

Przymusowo pobrany do wojska pruskiego rekrut polski bije się pod Gravelotte i Se-

danem, ujarzmia w dżunglach Afryki wojownicze plemiona Massajów, ginie w bratobójczej bitwie pod Sadową, gdzie przeciw niemu walczy także rekrut polski w mundurze austriackim.

A w każdym mundurze Polak się bije dzielnie, a każdy sztandar wiernie swą pierśią osłania. Jakby czuł że krwią swą, bez pożytku dla Narodu przelana, zmywa winy tych pokoleń, gnuśności których Rzplita Polska zawdziecza swój upadek.

Historja mści się. Naród polski, który zbyt szczerzył krwi dla obrony swych praw i swych granic, w następstwie leje tę krew strumieniami w sprawach mu obcych, a nieraz i wrogich.

Wskrzeszając w swej pamięci dzieje Państwa Polskiego, widzimy stale rosnać od połowy XV stulecia antymilitaryzm. Społeczeństwo polskie unika wszelkiej wojny.



Światła, powietrza i słońca! a do tego

KREM NIVEA

W ten sposób otrzymamy zdrową i wspaniale opaloną skórę. Postępujemy tak również w dni pochmurne, ponieważ już wiatr i świeże powietrze przyczyniają się do opalenia skóry. Ciało winno jednakże być *suche*, jeśli wystawia się je na bezpośrednie działanie słońca. Nie zapominajmy o *poprzednim* natarciu kremem Nivea, w ten sposób bowiem usuwamy niebezpieczeństwo bolesnego, spalenia skóry. Nivea krem jest jedynym kremem, zawierającym euceryt. Na tem właśnie polega jego skuteczność.

Pudełko po Zł. 0.40 do 2.60 / Czysto cynowe tubki po Zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp., Katowicach

Z dni krwi i chwały oręża polskiego.

W 10-tą rocznicę „Cudu nad Wisłą“.

III

Walki o Radzymin i linję Wkry.

Wreszcie kontrofenzywa nasza rozpoczęła się. Początek jej był niezbyt pomyślny dla wojsk polskich. Bolszewicy nagłym wypadem zdobyli Radzymin, przerywając tym sposobem pierwszą linję obronna polską. 14 sierpnia wojska sowieckie posunęły się ku drugiej linji obronnej i nawiązały z nią styczność ogniową. O Radzymin toczył się tymczasem krwawy bój. Kontratak polski wyparł bolszewików z Radzymina, a w kilka godzin później musiano się znowu wycofać przed przewagą nieprzyjaciela.

Dla armji gen. Sikorskiego nad Wkrą dzień 14 sierpnia był również gorący. Gen. Sikorski otrzymał rozkaz uderzenia na bolszewików. Checiano tym sposobem odciażyć Warszawę. Armja 5-ta jeszcze nie skoncentrowana i nie przygotowana naleźycie do akcji wojennej musiała zmierzyć się z trzykrotnie silniejszym wrogiem. Walki nad Wkrą toczyły się ze zmiennem szczęściem. Na lewym skrzydle odniósł gen. Sikorski znaczne sukcesy. W centrum natomiast przewaga była po stronie bolszewików, którzy sforsowali Wkrę pod Zawadami i usadowili się na prawym jej brzegu.

Przełomowy dzień 15 sierpnia.

Jeszcze wieczorem 14 sierpnia sytuacja wojsk polskich była dość krytyczna. Ale na jutro, w święto Wniebowstąpienia Najśw. Panny Marii nastąpił decydujący zwrot. Armja gen. Sikorskiego poczęła odnosić jedno zwycięstwo za drugim. Wypart, bolszewików z dwóch fortów modlińskich, odrzuceno ich na wschodni brzeg Wkry, a lewe skrzydło tej armji pod dowództwem gen. Krajewskiego dotarło aż do linji kolejowej Nasielsk — Ciechanów i przekroczyło ją. Wielki sukces odniósł wówczas kawalerja polska, która śmiałym wypadem zajęła Cie-



chanów, zniszczyła radjostację i zmusiła do ucieczki sztab 4-tej armji Szujajewa.

15 sierpnia był rzeczywiście dniem przełomowym. Oręż polski poczał święcić same triumfy. Armja gen. Latinika odniosła również w dniu tym poważne sukcesy. Trzy dywizje gen. Żeligowskiego po zaciętych walkach zdobyły Radzymin. Bolszewicy zaczęli się cofać.

Dzień następny był dniem pogromu bolszewików. Gen. Sikorski bił bez przerwy armje sowieckie i zajął Nasielsk. 17 sierpnia zdobył Pułtusk. Równocześnie część swoich sił skierował gen. Sikorski przeciw 4-tej armji sowieckiej, która zamierzała uderzyć na Warszawę.

Silna armja gen. Sollohuba została rozgromiona przez gen. Latinika. 17 sierpnia grupa gen. Junga zajęła Mińsk Mazowiecki. Tu nastąpiło spotkanie z oddziałami frontu środkowego, które w szybkim tempie posuwały się za cofającymi się bolszewikami.

Armje frontu środkowego pod dowództwem Naczelnego Wodza przeszły do ofensywy 16 sierpnia. Rozbiwszy słabe grupy bolszewickie, armje te forsownymi marszami przedostały się na tyły przeciwnika. Niektóre oddziały tych armij robiły po 60 kilometrów dziennie. Dość powiedzieć, że 19 sierpnia armja gen. Rydza - Śmigłego zajęła Brześć Litewski, a w trzy dni później Białystok, 24-go wojska polskie zatrzymały się u

Z letnisk w Małopolsce.



Z Niemirowa — Zdroju. Nowourządzone kąpiele słoneczne w Niemirowie. Basen, położony w niezwykle pięknym i słonecznym

miejscu, z którego korzystają wszyscy kuracjusze.

nietylko zaczepnej, ale i obronnej. Naród nie chce wojować, obronę swych granic powierza jednostkom, na których barki zwała cały ciężar, nie wspierając ich moralnie, ani materialnie.

Dzieje wojen, prowadzonych przez Polskę od połowy XV stulecia, to szereg bohaterkich wyczynów jednostek nieprzeciętnych, pozostawionych przeważnie swym wła-

granicy Prus Wschodnich, zastępując drogę 4-tej armii bolszewickiej, pobitej przez gen. Sikorskiego. 70 tysięcy jeńców dostało się w dniu tym w ręce polskie.

Budienny, odparty od Lwowa, ruszył w kierunku Zamościa. Oblęgi go, lecz w ostatnich dniach sierpnia pobity został przez grupę gen. Stanisława Hallera. Wkrótce potem wyrzucono bolszewików z Małopolski Wschodniej i Wołynia, stoczono zwycięską bitwę nad Niemnem. W pościgu za wrogiem dotarto aż hen pod Mińsk i Żytomierz. W 2 miesiące po przełomowym dniu 15 sierpnia nie było już bolszewików na polskiej ziemi.

Kraj cały odetchnął z ulgą. Wysiłek nie poszedł na marne. A kosztował on wiele krwi. Dziesiątki tysięcy szarych, bezimiennych żołnierzy polskich złożyło swe życie na ołtarzu wolności Ojczyzny. Spełnili swój obowiązek i zginęli z uśmiechem na twarzy, snując wizję wielkiej, potężnej Polski...

I przeszły lata od tej wiekopomnej chwili. Kości bohaterów z pod Nasielska i Radzimina zbliwały już zupełnie. Na ich grobach zowie zakwitło życie. Ale cienie ich, wywołane w 10-tą rocznicę tych dni krwi i chwały, zasepienie mają oblicza. Widzą bowiem, że zamało było jednego Cudu. Że potrzebny Polsce jeszcze jeden cud, wielki cud, któryby zespółił cały naród pod sztandarem pracy dla dobra, wielkości i potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Cud, któryby uzmysłowił rozpolitykowanemu społeczeństwu, że Polska to święta rzecz, że zbyt wiele krwi kosztowała, by dziś wolno było zasłanianym partjom i partyjkom pechać ją ku przepaści.

Walka o przyszłość Polski nie skończyła się. Wróg nie śpi. Czuwa on i wyczekuje tylko sposobności, by wykorzystać nasze rozbiacie wewnętrzne. Dziś więc, w rocznicę „Cudu nad Wisłą”, niech od serc i umysłów wszystkich Polaków - obywateli dotrze opamiętanie i zrozumienie tego co nas czeka, jeśli tak dalej pójdzie. Niech ci, którzy życie swe dali w bojach o wolność i niepodległość Polski, spoczywają w grobach spokojnie, widząc, że ofiara ich, która dziś ze czcią wspominamy, nie poszła na marne.

Kazimierz Cejlik.

nym siłom, niepopieranych ani przez bezsilnych monarchów, ani przez klótlive sejmy, ani przez zajęte sprawami prywatnymi naród. Dookoła tych jednostek skupiała się garść co lepszych synów Narodu, lecz garść ta była przerażająco nikła w porównaniu z czekającymi ją zadaniami.

I gdy uprzytomnimy sobie, czego te jednostki dokonywały, zrozumiemy, jak strasznie zawinił Naród, który, brnąc w swych drobnych sprawach prywatnych, dopuszczał, iżby czyny tak świetne pozostawały bez użytku dla Państwa.

Ileż to razy zadawaliśmy klęski Szwedom, najbitniejszemu narodowi Europy.

Ileż to razy gromiliśmy Moskwę. Biliśmy Niemców pod Grunwaldem, Koronowem, Nakłem, Wilkomierzem, aleć niechęć do wykorzystania tych zwycięstw dała możność elektorom brandenburskim wyrosnąć na królów pruskich — najzacieklejszych ciemiężców Polski.

W XVII stuleciu nie mamy już wogóle wojska, zdadnego do wojny. Bez naszego prawie udziału toczy się na ziemiach naszych wojna północna 1701/18, w czasie wojny siedmioletniej, kto chce pustoszy ziemie polskie. Prawie bez walki dopuściliśmy do I i II rozbioru.

Najniesłuszniej pokutuje tu i tam opinia, żeśmy byli narodem wojowniczym, o skłonnościach militarystycznych.

Tymczasem właśnie brakowi ducha militarystycznego zawdzięczamy swoją 120-letnią niewolę, bośmy nawet napadnięci bronić się nie chcieli, bośmy przez gnuśność ducha nie wykorzystywali zwycięstw, odniesionych przez tych, którzy dobro Ojczyzny ponad dobro osobiste cenili.

Niewola dopiero nauczyła nas, jak cenić trzeba wolność, ona dopiero wlała w nasze żyły gotowość do ofiar dla Narodu. Jeśli gotowość ta jest objawem militarystyki, to militarystami byli ci, co porwali się do broni w r. 1830, 1848, 1863, ci co w 1914 r. poszli do Legionów, i ci co w 1917/18 szli z Ameryki, Francji, Włoch, Syberji walczyć o wolność i niepodległość Polski.

Dajże nam, Boże, jaknajwięcej takich militarystów, a jaknajmniej „pacyfistów” gotowych sprzedać kraj własny za cenę pełnego koryta.

FROM KURSA SAMOCHODOWE
IMOTOCYKLOWE
KOMPLETY AMATOROW ::
Lwów, Lelewela 3, przy Akademickiej. Tel. 81-71.

32351

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE

dużo pieniędzy, jeśli zakupisz wszystkie artykuły perfumeryjne, kosmetyczne i galanteryjne w znanej z taniości Firmie

BIRNFELD, Lwów, Kazimierzowska 1.
Wody Kolońskie i Perfumy na wagę.
HURTOWNIE! 3883 DETALICZNIE!

Geneza pomnika „Czynu Legionów” odsłoniętego onegdaj w Radomiu.

Zarząd oddziału związku legionistów w Radomiu w dniu 3 września 1923 roku postanowił na ementarzu cywilnym (plac legionowy ofiarowany przez magistrat) wybudować ogólny nagrobek poległym legionistom. Z biegiem czasu komitet budowy pomnika zmienił pierwotną myśl o tyle, że przystąpił do budowy pomnika „Czynu Legionów” na Rynku.

Zrealizowaniem tej idei gorliwie zajął się Tadeusz Brzęk - Osiński, rtm. rez.

Głównym motywem projektu pomnika jest postać żołnierza - legionisty, według rzeźby wykonanej przez artystę rzeźbiarza ś. p. Włodzimierza Koniecznego z Krakowa. Rzeźbę tę ofiarowano Komendantowi, jako dar imienny.

Ś. p. Włodzimierz Konieczny, w owym czasie dowódcą IV kompanii V pułku legionów, wykonał te statuetkę w okopach na Polskiej Górze nad Styrem pod Kostuchówką, a jako model służył mu jeden z jego strzelców wybitny typ młodego żołnierza legionisty, porwanego ideą walki o wolność. Twórca tej rzeźby i ów młody strzelec zginęli w jednym dniu, w tych samych okopach pod Kolkami, podczas słynnej ofensywy Brusilowa w sierpniu 1916 roku.

Marszałek wielce ceniąc tę rzeźbę użył ją komitetowi budowy, wyraziwszy życzenie, aby bronzowa statuetka stanowiła motyw do kompozycji pomnika. Pomnik „Czynu Legionów” posiada więc obok niezaprzeczonej wartości artystycznej ogromną wartość symboliczną jako upostacławienie szczytnej idei poświęcenia.

Wartość symboliczną - historyczną pomnika pogłębia i to że odlew został sporządzony z 4 armat bronzowych zdobywczych, że poświęcenie kamienia węgielnego w dniu 11 sierpnia 1924 roku odbyło się w obecności Komendanta, jak również i to, że pomnik ten stoi na Rynku w Radomiu, gdzie w końcu roku 1863 skrzyżowały szubienice pod ciężarem ciała bohaterów, wieszanych przez krwawego siepacza moskiewskiego.

Były to czasy, kiedy osławiony Berg mścił się na powstańcach, czasy bitwy pod Żytnym.

Gdy przed ołtarze niosą wonne zioła...

W dniu Wniebowstąpienia Najśw. Marii Panny.

Niezwykły urok posiada to święto w drugiej połowie lata, gdy sprząta żyta i prznięty ukończony, sady stoją obciążone dojrzewającym czerwonym i złotym owocem, przed ołtarzami kwitną smukłe malwy i georginie, a nad skoszoną łąkami unosi się orzeźwiająca woń wysychających w słońcu pokosów. Dnia tego pobożny lud wiejski niemal wszystkich stron naszej Ojczyzny dąży do kościołów z pękami barwnych i woniących ziół, aby je poświęcić. Niesie zioła i trawy żywiące bydło i te których sam używa w różnych dolegliwościach i kwiaty łakowe i kwiatek zdobiące małe ogródki pod białymi strzechą krytymi chatami.

Kobiety i dziewczęta, w krasnych, barwnych chustkach i sutych gorsetach niosą ogromne bukiety kwiatów i ziół mile woniących spiesząc tam, skąd rozlega się doniośle wołanie dzwónów kościelnych.

Z daleka wydaje się, że to rozsypane po

drogach kwiaty, gnane podmuchami w jedną stronę.

Zwyczaj ten najstaranniej pielęgnowany jest na ziemi krakowskiej. Tam barwy polskich kwiatów i ziół łączą się harmonijnie z barwami chust i sutych gorsetów niewieście. Wspaniały ten widok uwiecznił już niejeden malarz polski.

Do święta Wniebowstąpienia N. Marji Panny, które lud wiejski od niepamiętnych czasów zowie świętem Matki Boskiej Zielnej, chłopcy i dziewczęta przygotowują się już dzień przedtem. Kiedy dziewczęta zawczasu zbierają po łakach zioła i kwiaty, chłopcy krecają z konopi batogi, bo starym batem w Matkę Boską Zielną koni jakoś wypędzać nie wypada. Do zbieranych kwiatów i ziół dziewczęta dodają jeszcze kłosy przyniesione, na znak podziękowania Bogu za dobre zbiory.

Z zbieranych kwiatów i ziół robią po chatach jeszcze różne ozdoby na obrazy Świętych Pańskich.

Poświęcone już ziele służy na różny użytek, przeważnie jednak do celów leczniczych. Zwyczaj to bardzo stary, a pochodzący jeszcze z tych zamierzchłych czasów, kiedy wiedza lekarska na najniższym stała szczeblu, a lud wiejski wiedziony instynktem pomagał sobie w chorobach wypróbowanymi przez praocjów ziołami.

Jest zwyczaj w wielu wsiach polskich święcenia w dniu Wniebowstąpienia wieńców witych ze zbóż i ozdobionych kwiatami i wstążkami, które to wieńce bywają potem wieszane pod okapami chat.

W tym dniu też cała ziemia polska, cały lud polski z zapalem oddaje cześć N. Marji Pannie, dziękując Jej za otrzymane dobrodziejstwa i prosząc o dalsze łaski i lepszą dolę.

Uczcijmy godnie pamięć bohaterów.

Na polach skromnej włości Zadwórze, niemal u bram Lwowa, stanęła ochotnicza młodzież w dniu 17 sierpnia 1920 r. obronnym wałem piersi swoich zmagając się z 10-krotnie liczniejszą najeźdźcą, zmagając się w rozpacznej walce, przejęta płomienną miłością Ojczyzny — pod dowództwem niezapomnianego śp. majora Bolesława Zajączkowskiego, z czernią bolszewickiej konnej hordy. Ciałami swojemi powstrzymali napór wroga.

Nad grobami najdroższych synów Polski wyrósł Kurhan mogilny, cel corocznej pielgrzymki mieszkańców Lwowa.

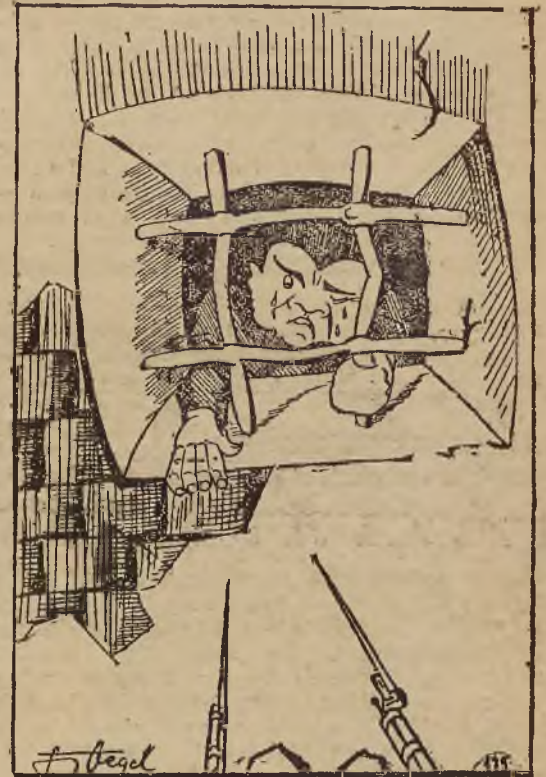
Małopolska Straż Obywatelska przygotowuje porządek uroczystości wieńczenia Kurhanu zadwórzeńskiego w dniu 17 sierpnia br. i zaprasza całe społeczeństwo polskie do wzięcia udziału w tej uroczystości, by złożyć hołd tej wielkiej ofierze krwi.

Nadzwyczajny pociąg odjeżdża z głównego dworca o godzinie 8-mej rano z dworca Podzamecze o godzinie 8.15.

ROZKAZ M. S. O. Członkowie M. S. O. wezmą udział w uroczystości wieńczenia mogiły zadwórzeńskiej in corpore ze sztandarem. Zbiórka dnia 17 sierpnia (niedziela) godzina 7.15 rano przed Głównym Dworcem.

BACZNOŚĆ! Dnia 15 sierpnia b. r. odbędzie się **doroczny odpust w Winnikach** obok Lwowa. Zwraca się uwagę P. T. Publiczności, że autobusy odchodzą z placu Wekslarskiego i Strzeleckiego co 5 minut. 33415

Waldema ras na... „urlopie wypoczynkowym“.



„Smutna, smutna, smutna jest dola ma...“

Brzydkie sprawy rzekomego inżyniera.

Zamiast leczyć się w szpitalu, naciągał bezrobotnych.

(K. D.) Na inny znów sposób nabierania bliźnich zdobył się 64-letni Antoni Burghardt. Ten, będąc człowiekiem chorym, bo dotkniętym paralizem, i jako taki niezdolny do pracy, zapragnął żyć lekko, zapominając, że gotów dostać się do kryminalu.

Filipa Kołtona z Zadwórze nabrał na 1500 zł. za wyrobienie posady portjera w hotelu „wiedeńsko-saskim“ w Warszawie, podając naiwnemu, że jest właścicielem tego hotel. A że taki hotel nie istnieje, więc i obiecaną posadę Burghardt Kołtonowi dać nie mógł. Kołton, wróciwszy z niezem z Warszawy, dokąd wyjechał dla objęcia stanowiska — doniósł policji o swym „dobroczyncy“. Policja Burghardta ujęła i ustaliła, że naciągał on też Zygmunta Wolskiego z Kozielnik na 20

zł. za wyrobienie posady urzędnika bankowego, której oczywiście nie wyrobił, gdyż nie jest żadnym dygnitarzem bankowym, za jakiego się podał. Wczoraj odpowiadał Burghardt przed Trybunałem pod przewodnictwem nadr. Tertila.

Zeznał, że ukończył gimnazjum we Lwowie, w Ameryce zdobył dyplom inżyniera, a we Wiedniu ukończył 3-letnią szkołę monterką. Do zarzucanych mu sprawek przyznał się, tłumacząc je paralizem i anormalnościami swego umysłu.

Na wniosek obrońcy z urzędu sędziego Garlickiego — Trybunał rozprawę odroczył dla uprzedniego poddania Burghardta badaniom psychiatrow.

Wypadek lotniczy w Skniłowie.

Awionetka uległa zniszczeniu. -- Pilot złamał obie nogi.

(K. D.) Wczoraj popołudniu na lotnisku 6 pułku lotniczego w Skniłowie chorąży-pilot Pakuła odbywał lot na awionetce „Akademickiego klubu lotniczego“. Nagle nastąpił jakiś defekt. Awionetka spadła z wysokości około 100 metrów i uległa zupełnemu zdru-

zgotaniu. Pilot Pakuła doznał złamania obu nóg i ciężkich obrażeń na całym ciele.

W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala garnizonowego.

Dla ustalenia przyczyny katastrofy zjawiała się na miejscu komisja wojskowa.

Z SALI SĄDOWEJ.

Pan Tabak, jego kawały i pokuta.

(K. D.) Na wiosnę br. zjechał ze Stanisławowa do Lwowa 33-letni Zygmunt Rechen recte Tabak, znany oszust, który niejeden miesiąc w stanisławowskim więzieniu przesiedział. Tu na nowy wpadł pomysł. Wędrował po tutaj magazynach obuwia i przedstawiał się jako bardzo bogaty Schwarz, zamawiał kilka par obuwia, które kazał sobie posłańcem zanieść do domu. Następnie, stojąc pod kamienicą, gdzie rzekomo mieszkał, zabierał ze sobą połowę towaru, a z drugą połową kazał posłańcowi zacząć pod bra-

ma. Sam zniknął jak kamfora.

Tą drogą nabrał Tabak Mauryczego Gelba (pl. Bilezewskiego) na 3 pary obuwia, Benziona Mayłota (Zółkiewska 65) na 4 pary, Ludwika Baumwohla z ul. Kętrzyńskiego go na 9 par, Reginę Birnfeld z ul. Kazimierzowskiej na 10 par.

Oskarżony o zbrodnie oszustwa stanął wczoraj Tabak przed Trybunałem V Senatu pod przewodnictwem nadr. Tertila i oberwał 10 miesięcy ciężkiego więzienia

W 10 rocznicę Zadwórze.

Nabożeństw o żałobne u OO. Bernardynów.

Staraniem M. S. O. i Tow. opieki nad grobami bohaterów, odbyło się wczoraj rano w kościele OO. Bernardynów żałobne nabożeństwo za dusze poległych w obronie Małopolski Wschodniej i Lwowa pod Firlejówką, Horpinem i Zadwórzem. Mszę św. w asyście celebrował O. Tomasz Stöcker. W nabożeństwie wzięli udział zast. dow. DOK, płk. Czarnowski, komendant garnizonu płk. Piątkowski, powstańcy z 1863 r., Związek Hallerczyków, stowarzyszenia i organizacje ze sztandarami. Miasto reprezentowali wiceprezyd. Irzyk, wiceprezyd. Kubala, grono radnych z Pammerem, dr. Poratyńskim, Włodzimirskim i K. Baczyńskim. Dalej obecni byli delegaci Zw. Oficerów Rez., wysłużonych wojskowych, Tow. straży ochotn. „Sokół“, sokolstwa i organizacji zawodowych. W nabożeństwie wzięła udział liczna rodzina poległych z sędziwą matką i siostrą śp. Zajączkowskiego, dalej gen. Jędrzejowski, bryg. Maczyński i w. in.

Po Mszy św. przed pięknie przybrany kafałkiem odprawiono egzekwie, a publiczność odśpiewała hymn „Boże coś Polskę“.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY 4112
B. BERGERA i Dra Z. HERZERA
Legionów 7. Nowoczesna technika.
Ulgi w spłatach. tel. 87-28.

Samobójstwa.

(KD) Marja Czaban napiła się wczoraj trucizny chcąc pozbawić się życia. Opamiętawszy się sama udała się na Pogotowie, gdzie przepłukano jej żołądek.

Udzielono też pomocy Dmytrowi Kierdratowi, który próbował otruć się jodyną.

Wypadki na prowincji.

Samobójstwo urzędnika. — Ofiara niesłusznych podejrzeń. — Iskry lokomotywy wywołały pożar.

(KD) Donoszą nam ze Zbaraża o samobójstwie 22-letniego urzędnika samorządowego Stanisława Jarowa, który odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Powodem samobójstwa — nieszczęśliwa miłość i bieda.

W Tarnopolu zastrzelił się Józef Malinowski, portier hotelu Puntscherta, posadzony niesłusznie o sprzeniewierzenie 200 zł.

Iskry pociągu jadącego do Czortkowa — spowodowały pożar 10 kóp pszenicy na szkole Ant. hr. Lanckorońskiego ze Świdowej.

Bezustanne zmiany atmosferyczne przysparzają paniom wiele kłopotu nie tylko, że stałe ludzi nas zdradziecko piękna pogoda pod względem ubioru, ale pozatem pozostawia niemile ślady na kobiecej twarzy. Upały i słońce działają ujemnie na wygląd, dalej aktualne w obecnym sezonie sporty, jak również wycieczki nie odbywają się też bez pozostawienia na cerze czy to śladów zmęczenia, czy pewnego rodzaju zaniedbania fizycznego. Jakkolwiek nie należy z jednej strony unikać tych rozrywek letnich, które tak zbawiennie wpływają na zdrowy wygląd człowieka, to jednakże z drugiej strony należy specjalną uwagę zwrócić na świeży i miły wygląd naszej twarzy, którą mimo różnych szkodliwych czynników zachowała swą młodzieńczość. Skutecznie chroni cerę przed zabójczymi zmianami atmosferycznymi, a również zapobiega skutkom zmęczenia i podrażnieniom skóry. po dłuższym używaniu sportu niezmiernie uproszczony środek kosmetyczny, który zawiera właściwości pudru i kremu, — tym produktem jest puder-krem „Uza“. Po kilkurazowym zastosowaniu powyższego środka, każda z pań przekona się o jego niezbędności.

3957

Wasza Mira.

„Serwus, kolego!”

(KD) Złodziejaskowie Marjan Sasiad i Jan Głuszko w dniu 21. marca br. na pl. Strzeleckim zbliżyli się do siedzącego na furze gazdy Pawła Jamnego. Sasiad poufałe poklepał Jamnego po plecach i rzekł: „Serwus kolego!“, a równocześnie Głuszko ściągnął z wozu nowe ubranie, które Jamny kupił sobie za 100 zł. Gazda spostrzegłszy się narobił krzyku. Uciekających złodziejasków ujęto i aresztowano. Dowiedziano też Sasiadowi kradzież skóry wart. 1000 zł. z wozu przy ul. Wagowej na szkodę Feibischa Buschera.

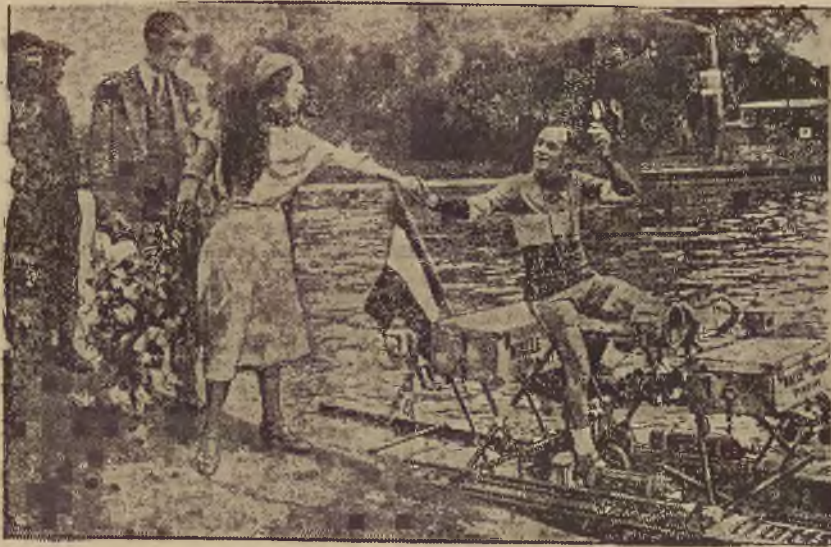
Trybunał przed którym wczoraj obaj stanęli skazał Głuszkę na 8 miesięcy, a Sasiada na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Ze spraw miejskich.

Na onegdajszym posiedzeniu sekcji I. odbytej pod przewodnictwem r. Dr. Poratyńskiego w obecności wiceprezydenta Irzyka, r. ks. Prof. Dr. Szydelski złożył sprawozdanie z konferencji w Ministerstwie pracy i opieki społecznej w sprawie reorganizacji opieki i dzisiejszych potrzeb. Z porządku dziennego udzielono szeregu subwencji towarzystwom dobroczynnym.

Na posiedzeniu sekcji finansowej odbytej pod przewodnictwem r. A. Lewickiego w obecności prezydenta inż. Brzozowskiego i wiceprezydenta Dr. Kubali wybrano komisję rewizyjną zamknięcia funduszu gminy za rok 1929—30, w skład której weszli rr. Siesser, Emil Kwiatkowski i Szczyrek. Uchwalono dalej udzielić państw. Komitetowi normalizacji cyjnemu i instytutowi naukowej organizacji pracy subwencji po 1000 zł. z funduszu zakładowego i przedsiębiorstw miejskich. Uchwa-

Rowerem wodnym przez kanał La Manche.



(xy) Młody paryski rowerzysta i wyścigowiec Rene Savard wystartował onegdaj z Paryża Sekwaną przez Kanał La Manche do Londynu na rowerze wodnym.

Rycina nasza przedstawia Savarda w chwili pożegnania przed starciem na Sekwanie w Pryżu.

lono dalej udzielić dzierżawcom teatrów miejskich zaliczki w sumie 36.000 zł. na poczet subwencji na zakupno zbioru peruk. W końcu odmówiono prośbie Związku teatrów świetl-

nych o obniżenie podatku widowiskowego od przedstawień kinowych. Odbyły się dalej posiedzenia sekcji III. i V. na których załatwiono szereg spraw bieżących.

8 milionów dolarów

warta jest pewność prezerwatyw, nabytych w Perfumerji S. FEDERA, Lwów, ulica Sykstuska 7. Tak twierdzą stanowczo dotychczasowi P. T. Odbiorcy. — Kto zaś jeszcze w to wątpi, raczy się sam przekonać, że czegoś tak świeżego, cienkiego i bezwzględnie pewnego jeszcze nie było! — Zajmujący cennik z 5-ciu wzorami za złotych 250 (z prowincji w znaczkach pocztowych). Wysyłka poczt. bezwzględnie dyskretna. — Tuzin złotych 4—, 6—, 8—, 9—, 12— Perfumerja S. FEDERA, Lwów, ulica Sykstuska 7. (dom własny). 33580

Dalsze aresztowania wśród Ukraińców.

(K. D.) Prasa ruska podaje o aresztowaniu w Bóbrce Jarosława Kociumbasa i Eugenjusza Łukasiewicza, których odstawiono do więzienia śledczego w Tarnopolu. W Winnikach przytrzymano znów Jarosława Kuleczyckiego, Romana Łysego i Włodzimierza Harapa. Jednego z nich aresztowano, a dwóch wy-

puszczono na wolną stopę.

Prócz nich aresztowano w Zakomażu M. Korżyna, ucznia 5 kl. gimn., członka „Plasta“.

Wszyscy wymienieni stoją pod zarzutem współudziału w akcji terrorystycznej i sabotażowej U. O. W.

Program radjokoncertów.

CZWARTEK, DNIA 14. SIERPNIA.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu. — 12.05 Koncert z płyt gram. — 17.35 Pogadanka dla pań: „Kosmetyka“. — 18.00 Koncert solistów. — 19.05 „Gawędy podhalańskie“. — 19.20 Rozmaitości i komunikat Ligi S. G. — 19.45 Giełda rolnicza. — 20.00 Prasowy dziennik radjowy. — 20.15 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej: 1. Bayer: Marsz japoński. 2. Adam: Uwertura „Giralda“. 3. Waldteufel: Wale „Anioł śmierci“. 4. Gounod: Fantazja na tem. z op. „Romeo i Julia“. 5. Solista. 6. Bernhard: Potpourri czeskie „Knochiada“. — 21.30 Słuchowisko. — 22.00 Felj. pt. „Kij w mrowisku“. — 22.15 Komunikaty. — 23.00 Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja“ w Warszawie.

PIATEK, DNIA 15. SIERPNIA.

Lwów: 10.15 Nabożeństwo z Katedry Ponnańskiej. — 11.58 Sygnał czasu. — 12.05 Koncert z płyt gramof. — 16.15 „Z życia polskich zespołów śpiewaczych“. — 16.30 Muzyka. — 17.10 „Wszczęświat a arka przymierza“. — 17.25 Koncert orkiestry dętej: 1. St. Moniuszko: polonez koncertowy. 2. D. F. Auber:

Uwertura do op. „Niema z Portici“. 3. F. Szopski: Wiązanka melodyj ludowych. 4. Osmański: Wycieczka cyklistów — mazur. 5. L. Cymmerman: Wiązanka pieśni moniuszkowskich. 6. F. Gillet: Z dała od balu — walc. 7. Volstaedt: Pocałunek — gawet. 8. Z. Noskowski: Krakowiak. 9. A. Omelezuk: Marsz. — 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof. — 19.05 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. — 19.25 „Skrzynka pocztowa“. — 20.00 Feljeton. — 20.15 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej: 1. Ogiński-Noskowski: Polonezy. 2. L. Różycki: Poemat symf. „Warszawianka“. 3. Wł. Żeleński: Muzyka baletowa z op. „Goplana“. 4. Solista. 5. Meyerbeer: Marsz z op. „Prorok“. 6. Ponchielli: Muzyka baletowa z op. „Gioconda“. 7. Solista. 8. Volstaedt: Wale „Weseli bracia“. 9. Moszkowski: Serenada. 10. Moniuszko: Mazur z op. „Halka“. — 22.00 Felj. pt. „Szatan w meczecie Aja-Sofja“. — 22.15 Komunikaty z Warszawy, oraz — w miarę możliwości — retransmisje ze stacyj zagranicznych.

SOBOTA, DNIA 16. SIERPNIA.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu. — 12.05 Koncert z płyt gramof. — 17.35 Felj. pt. „Plotki filmowe“. — 18.00 Dla dzieci. — 19.00 Rozmaito-

LIKwidujemy

ZUPEŁNIE NASZĄ FILJĘ

SPRZEDAŻ odbywa się po niebywale niższych cenach — częściowo

NIŻEJ CEN WŁASNYCH

FILIP HAAS i SYNOWIE

Lwów, TRZECIEGO MAJA 7.

MATERJE MEBLOWE
DYWANY

CHODNIKI, PORTJERY
NARZUTY

—: KAPY i t. p. —:

Ceny bezkonkurencyjne!

ści, komunikaty oraz koncert z płyt gramof. — 19.10. Przegląd polityki zagranicznej. — 19.30 Felj. pt. „Praca w Ameryce“. — 19.45 Centralne Tow. Organizacji i Kółek Roln. do swych członków. — 20.00 Prasowy dziennik radjowy. — 20.15 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej: 1. Beethoven: Uwertura „Egmont“. 2. Lacombe: Aubade printaniere. 3. Jan Strauss: Wale z op. „Baron Cygański“. 4. Ipolitow-Iwanow: Szkice kaukaskie. 5. Solista. 6. Halevy: Fantazja na tem. z op. „Żydówka“. 7. Solista. 8. Moszkowski: Cortège. 9. Liszt: Galop chrematyczny. — 22.00 Felj. pt. „Przed sądem gminnym“. — 22.15 Komunikaty. — 23.00 Muzyka taneczna z „Bagateli“.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu nieodżałowanemu Bratu i Wujowi **S. P. Adolfowi Rattingerowi** składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“. 33561 **Rodzina.**

DONIOSŁY WYNAŁAZEK.

Praga. (PAT.). Przewodniczący czechosłowackiego towarzystwa przyjaciół zdrowia i przyrody, Benedykt Stefanyk, zajmujący się od szeregu lat specjalnie badaniem raka dokonał w zeszłym roku wynalazku, który ostatnio udoskonalił. Wynalazł mianowicie specjalny płyn, który czyni zupełnie przejrzystymi różnobarwne organy, rośliny, mięśnie itd. Znaczenie tego wynalazku polega na tem, że przez odpowiednie zastosowanie płynu można z całą pewnością określić miejsce schorzenia. Przy zastosowaniu tej metody można podobno łatwiej rozpoznać w organizmie obecność ciała, rany itd., niż dotychczas przy stosowaniu promieni Roentgena. Wynalazca pracuje nad dalszym udoskonaleniem swego odkrycia.

WSTRZĄSY ZIEMI WE WŁOSZECH.

Rzym (Pat). Jak donosi „Messagero“ w pobliżu Pozzuoli dało się odczuć lekkie wstrząśnienie ziemi.

SKUTKI POSUCHY W AMERYCE.

Waszyngton (Pat). Coraz większy brak środków żywności daje się odczuwać w szeregu nawiedzonych przez suszę stanów, w których — jak stwierdzają obliczenia — produkcja rolnicza jest najniższa, jaka była notowana w ciągu ostatnich 25 lat. Warstwy najbardziej nędzne wskutek braku środków spożywczych i wysokich cen bardzo źle się odżywiają, wobec czego istnieje obawa szerzenia się epidemii. Wskutek suszy uległo zniszczeniu dotychczas około 100 milionów buszli wszelkiego rodzaju zbóż. Deszcze, które obecnie zaczęły padać, są najzupełniej niedostateczne, aby zaradzić klęsce, a przewidywania co do stałej atmosfery na najbliższą przyszłość nie są wcale optymistyczne. Przeciwnie nagła niższa temperatury w całym kraju przyczynia się do dalszego zmniejszania się produkcji rolnej.

SŁOWACY ORGANIZUJĄ WYCIECZKI NA TARGI WSCHODNIE.

Praga. (PAT.). Prasa czechosłowacka zamieszcza bardzo serdeczne artykuły, poświęcone pobytowi wycieczki dziennikarzy słowackich w Polsce.

Prasa zapowiada dalsze wycieczki słowackich kół gospodarczych i prasowych na Targi Wschodnie we Lwowie.

Odwrót ministra Treviranusa z polecenia gabinetu Rzeszy.

Berlin. (PAT.). Podczas rozmowy na temat niedzielnego przemówienia w sprawie rewizji granicy polsko-niemieckiej współredaktor „Berliner Boersencourier“ skierował do ministra Treviranusa zapytanie, czy zdawał sobie sprawę z odpowiedzialności, jaką brał na siebie, występując jako minister.

W odpowiedzi Treviranus oświadczył, iż w obecnych czasach wzmocnionego życia demokratycznego i parlamentarizmu ministrowie są jawnymi reprezentantami opinii publicznej swego kraju i zadanie ministra nie polega na przesiadywaniu w odesłanym od świata gabinecie i samem braniu udziału w obradach.

Przemówienie moje — ciągnął Treviranus — nie było niczem innym, jak starannem sformułowaniem myśli, rozpowszechnionej wśród szerokiej sfer społeczeństwa niemieckiego, chociaż do takiego sformułowania nie byłem rządowo upoważniony.

Na zapytanie, czy mówiąc o rewizji granic, brał pod uwagę również za pomocą innych środków, jak pokojowe, min. Treviranus odpowiedział, iż Niemcy nie są dostatecznie uzbrojeni, aby zdobywać za pomocą oręża. Z tego względu — ciągnął Treviranus — krzywda nowowytkniętej granicy może być naprawiona tylko w drodze jedynie możliwej, w drodze pokojowego porozumienia.

Wedle min. Treviranusa art. 19 statutu Ligi Narodów jest sam przez się zupełnie wystarczający, aby niemożliwą sytuację na wschodzie Niemiec usunąć.

Wedle informacji „Vorwaertsu“ powyższej rozmowy minister Treviranus udzielił przedstawicielowi „Berliner Boersencourier“ z polecenia gabinetu Rzeszy.

NAIWNIE WYKRETY.

Paryż. (PAT.). Ambasador niemiecki von Hoesch przyjęty był na dłuższej audjencji przez Brianda. Prasa francuska zajmuje się żywo ostatnią audjencją.

Większość dzienników twierdzi, że głównym przedmiotem rozmów była mowa Treviranusa. „Echo de Paris“ zaznacza, że von Hoesch powtórzył zapewnienia, że mowa min. Treviranusa jest wyrazem jedynie jego osobistych poglądów i nie może wiązać rządu Rzeszy. Dziennik podkreśla, że tego rodzaju tłumaczenie jest naiwne, ponieważ Treviranus jest pełnoprawnym członkiem gabinetu, a zatem uchodzi za pierwszego doradcę prezydenta Rzeszy.

„Petit Parisien“ podziela wywody „Echo de Paris“, stwierdzając, że rozmowa v. Hoescha z Briandem dotyczyła sytuacji, która wytworzyła się po ostatniej mowie Treviranusa.

Rewizja granic niemożliwa!

Francja wiernym sojusznikiem Polski.

Warszawa (j. — telef.). W londyńskim „Manchester Guardian“, w artykule od redakcji wypowiedziane są uwagi na temat stosunków polsko-niemieckich na tle prowokacyjnej mowy Treviranusa. Dziennik stwierdza, że żądanie Niemiec rewizji granic jest krzywdzące a dokonane może być tylko przez wyrządzenie jeszcze większej krzywdy. Wobec tego — zaznacza dziennik —

rewizja taka nie da się przeprowadzić.

Głos „Manchester Guardian“, pisma ustosunkowanego dość przychylnie do Niemiec, posiada większe znaczenie aniżeli jakiegokolwiek innego dziennika.

Korespondent paryski „Deutsche Tageszeitung“ wypowiada również swoje uwagi na temat rewizji granic. Stwierdza on z ubolewaniem, że słuszne żądania Niemiec w sprawie rewizji granic nie znalazły do tej pory silniejszego oddźwięku we Francji, że opinia francuska tylko połowicznie rozumie doniosłość tej sprawy.

Sfery francuskie w dalszym ciągu oświadczają się za przyjaźnią do Polski. Do tej pory Francja jest ciągle jeszcze wiernym sojusznikiem Polski.

Zasądzenie marynarzy polskich, którzy poturbowali napastników niemieckich.

Warszawa (j. — telef.). „Ekspress Poranny“ donosi, że sąd gdański zasądził trzech marynarzy z torpedowca polskiego „Mazur“, a to marynarza Hałuka na dwa tygodnie aresztu, zaś marynarzy Nitka i Choduca na jeden tydzień aresztu. Śledztwo i przewód sądowy wykazały, że wymienieni marynarze udali się w dniu 27. lipca do kawiarni „Halb Allee“ na kolację. Na widok wchodzących marynarzy grupka szowinistów niemieckich

rzuciła się na nich, marynarze polscy w obronie swego życia dobyli sztyletów. Wynikła bójka, podczas której dwóch marynarzy niemieckich zostało pokaleczonych. Wyrok sądu gdańskiego jest rewanżem za uwolnienie aresztowanego przed niedawnym czasem na Helu gdańszczyzanina Mosskopfa, który prowokacyjnie strzepnął popiół z papierosa do pułki ofiarnej.

WALKA Z BEZROBOCIEM.

Warszawa (j. — telef.). Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem premiera Sławka posiedzenie w sprawie walki z bezrobociem. W posiedzeniu tem wzięli udział ministrowie Matuszewsk, Prystor, dr. Matakiewicz i Składkowski, oraz wiceministrowie Jarocki

i Koźuchowski. Konferencja ta ma na celu zainicjowanie w łonie rządu rozmów na temat walki z bezrobociem, które przybierze większe rozmiary ze względu na zbliżającą się jesień.

Masowe zatrucia grzybami.

Śmierć kilku rodzin na Pomorzu.

Warszawa. (j. telef.). Z Pomorza donoszą, że liczba ofiar zatrucia grzybami zwiększa się z dnia na dzień. W miejscowości Scheda wskutek zatrucia grzybami zmarła rodzina Kowalczyków, złożona z rodziców i 4 dzieci. W pobliskiej miejscowości rodzina Putsche, licząca 8 osób, znajduje się w stanie beznadziejnym wskutek spożycia grzybów. W miejscowości Gólkony Małe zostało zatrutych 6 osób, z których 4, a to dwaj bracia Dzieciuchowsy oraz Winkowski z żoną, zmarli. W Jankowcach uległa również zatruciu grzybami rodzina

Goneczaków, składająca się z rodziców i 4 synów.

Objawy zatrucia wystąpiły dopiero na drugi dzień popołudniu, tak, że nikt nie przypuszczał, aby pochodziły one właśnie ze spożycia grzybów. Wezwany lekarz zalecił natychmiastowe przewiezienie zatrutych do szpitala, wszelkie jednak zabiegi okazały się bezskuteczne i

Goneczakowie zmarli w szpitalu. W Gnieźnie została zatruta grzybami rodzina Pawluków, w Wągrowcu zaś 2 rodziny.

Śmierć pod samochodem.

Szyba samochodu odcięła rowerzyście głowę.

Poznań. (PAT.) Na szosie Ostrów — Odolanów zdarzył się straszny wypadek samochodowy. Szofer wydziału powiatowego Jaszczewski, najechał na rowerzystę Władysława Kubickiego. Zderzenie było tak silne, że szy-

ba samochodu odcięła Kubickiemu głowę, odrzucając ją na odległość 20 metrów. Szofera, który jechał z nadmierną szybkością, aresztowano.

Zabójstwo w szpitalu.

Warszawa. (j. telef.). W Wilnie w szpitalu dla umysłowo chorych św. Jakóba zdarzył się wczoraj wstrząsający wypadek. Na jednej z sal znajdował się umysłowo chory, do któ-

rego reszta warjatów z niewiadomych przyczyn odnosiła się wrogo. Ubiegłej nocy warjaci wdarli się do sali, w której spał wymieniony warjat i zadusili go.

Handel żywym towarem i pornografja.

Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Warszawa. (f. — telef.) Ukazał się okólnik Ministerstwa Spraw Wewn. w sprawie walki z organizacją handlarzy żywym towarem i szerzeniem pornografji. Ministerstwo Spr. Wewn. poczyniło spostrzeżenia, że w niektórych dziennikach są umieszczane bardzo często ogłoszenia mające na celu rozpowszechnianie wydawnictw pornograficznych. Przejrzystość tych ogłoszeń jest aż nazbyt jasna, a ogłaszający je nie krepują się do tego stopnia, że podają nawet w tych ogłoszeniach dokładny adres wraz z nazwiskiem.

Dalej okólnik zaznacza, że czynniki powołane do walki z pornografią nie zwracają wogóle uwagi na podobne ogłoszenia. Również powinno się ściśle badać ogłoszenia tzw. matrymonjalne, które w tekście zaznaczają, że celem zawarcia znajomości nie jest małżeństwo. Podobnie ma się sprawa z inseratami maskowanymi, które w lukratywny sposób zachęcają kobiety do zapisywania się do szkół filmowych, szkół tańca itp.

Podobnie powinni nadzór mając pojsze wszystkie biura kojarzenia małżeństw, oraz różne prywatne poradnie w sprawach emi-

gracyjnych, które zgłaszającym się kobietom dają wiele mówiące obietnice.

Ministerstwo rozesłało ten okólnik do wojewodów, zwracając uwagę na zastraszającą akeję, jaką szerzą handlarze żywym towarem właśnie przez szerzenie pornografji.

Handlarze żywym towarem są zorganizowani znakomicie i rozporządzają olbrzymimi środkami finansowymi.

Łączne traktowanie walki handlu żywym towarem z szerzeniem pornografji jest zupełnie uzasadnione, a to z tego względu, że właśnie przez szerzenie pornografji organizacje te przygotowują sobie podatny grunt dla swej pracy wśród wszystkich sfer społeczeństwa. Prasa jest aparatem propagandowym w olbrzymim zakresie, nie więc dziwnego, że właśnie z niej jaknajwięcej korzystają handlarze żywym towarem.

W końcu zwraca okólnik uwagę wojewodów na konieczność śledzenia inseratów, biur stręczenia małżeństw, szkół filmowych i szkół tańca. Właściciele takich prywatnych instytucyj mają być poddani ścisłemu obserwacji co do ich przeszłości, oraz co do właściwych celów danego przedsiębiorstwa.

Niezwykła Köpenickiada.

Sześciu fałszywych żołnierzy ograbiło całą wieś.

(xy) Niezwykła Köpenickiada wydarzyła się niegdaj we wsi Durakowce na Morawach. Sześciu ludzi w uniformach 47 pułku piechoty, uzbrojonych w karabiny i bagnety i przepiśowo ubranych, weszło pod komendą rotmistrza do wsi, gdzie kazali sobie sprowadzić wójta. Rotmistrz oświadczył wójtowi, że ma polecenie szukać zbiegłego dezertera i oskarżył wójta oraz mieszkańców wsi, że ukrywają zbiegłego. Mimo zakłęk i zapewnień najstarszych mieszkańców wsi rotmistrz kazał sobie wydać jako zastaw 10 świń, żywność, mąkę, cukier, masło, jaja i kwotę 5000 koron czeskich. Oddział rotmistrza udał się następnie do domów i wymusił przy użyciu grózb i kolb karabinowych żadaną sumę i naturalja. Rzeczni żołnierze zdobyli w ten sposób żywność i ubrania na kwotę 20.000 koron czeskich.

Wójt odniósł się tymczasem do starostwa, które odpowiedziało, że chodzi zapewne o bandytów, którzy przy pomocy uniformów dokonują rabunku. Oddział żandarmerji puścił się w pogoń i schwytał dwóch „fałszywych” żołnierzy. Czterej inni wrócili do Durakowce i wkroczyli z karabinami, gotowymi do strzału, na główny plac wsi. Tutaj podpalili dom wójta i oddali szereg strzałów do strażaków, gaszących ogień, ale nie ranili nikogo. Dom spłonął doszczętnie i wójt poniósł szkodę w kwocie 150.000 koron czeskich. Bandyci uciekli.

Łaźnia Duchęńskiego

w piątek dnia 15. VIII. otwarta. 33540

LITWA NIE WEZMIE UDZIAŁU W KONFERENCJI AGRARNEJ.

Warszawa. (j. — telef.). „Ekspress Poranny” donosi z Kowna na podstawie wiadomości z kół rządowych, że Litwa nie przyjmie zaproszenia, wystosowanego przez min. Zaleskiego do wzięcia udziału w konferencji agrarnej. Rząd kowieński nie zmienił swego zasadniczego stanowiska, wobec czego nie będzie brał udziału w żadnej konferencji gospodarczej z Polską.

W ŁODZI PODWODNEJ — DO BIEGUNA.

Nowy Jork. (PAT.) Słynny badacz okolic podbiegunowych sir Hubert Wilkins, który projektuje wyprawę do bieguna w łodzi podwodnej oddanej mu do dyspozycji przez rząd amerykański wpłacił 10.000 dolarów tytułem gwarancji za nieuszkodzenie łodzi podwodnej.

ROZPOCZAŁ SIĘ OGÓLNO - POLSKI ZŁOT HARCEREK.

Warszawa. (PAT.) Dnia 11 bm. rozpoczął się pod Lidzbarkiem (Pomorze) pierwszy ogólnopolski zlot żeńskich drużyn harcerek, na który zjechało się 578 harcerek.

REKORD TRWAŁOŚCI LOTU.

Saint Louis. (PAT.) Lotnicy amerykańscy Jackson i O'Brien pobili dziś popołudniu rekord światowy trwałości lotu osiągnięty niedawno przez braci Hunter, którzy utrzymywali się w powietrzu przez 554 godzin. Jackson i O'Brien kontynuują lot. Do samolotu paliwo i żywność są dostarczane drogą powietrzną.

Depesze z ostatniej chwili.

Warszawa. (Pat.) Przedstawiciele estońskiego Kaitseliitu pułkownik Baider i porucznik Leppa wręczyli wczoraj oficerom Związku Strzeleckiego ordery Wskrzeszenia Estonji. Odznaczenia otrzymali: komendant główny Strzelca gen. Jaxa Rozen, szef sztabu major dyplomowany Rusin, major Święciecki, komendant Okr. warszawskiego major Stefański oraz kilku innych oficerów.

Warszawa. (Pat.) Pomiędzy instytucjami społecznymi, których działalność jest bezpośrednio związana z emigracją nastąpiło porozumienie, którego wynikiem jest utworzenie delegacji porozumiewawczej polskich organizacji emigracyjnych i kolonizacyjnych, do której weszli przedstawiciele 11 organizacji.

Warszawa. (Pat.) W nocy z 12 na 13 bm. pod Włochami w pobliżu Warszawy dokonano przesunięcia o 30 metrów mostu żelaznego wagi około 120 ton. Most ten łączy tory boczne i leży nad trzema torami. W celu uniknięcia przerwy w ruchu pociągów most zmontowano obok toru, a kiedy był już całkowicie ukończony, przesunięto go o 20 metrów i włączono do boczny.

Wiedeń. (Pat.) Dzienniki donoszą z Bukaresztu: rokowania, które prowadzone były pod kierownictwem Titulescu co do możliwości utworzenia gabinetu koncentracyjnego, nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Gabinet Maniu pozostanie u władzy. Gabinet ten cieszy się zaufaniem korony, a oparty o silną większość parlamentarną, przygotowuje program sesji jesiennej parlamentu.

Londyn. (Pat.) Sterowiec R. 100 wyruszył w powrotną podróż do Europy.

Sztokholm. (Pat.) Wczoraj przybył do portu tuł. okręt „Pulaski” pod banderą polską, przywożąc 570 turystów z całej Polski. Przybyłych witał poseł Rzeczypospolitej w Sztokholmie na czele całego personelu poselstwa.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Wstrząsający dramat małżeński na Bogdanówce.

Zastrzelił żonę, a sam popełnił samobójstwo.

(K. D.) Wczoraj popołudniu rozegrał się na Bogdanówce wstrząsający dramat rodzinny, którego ofiarą — żona i mąż.

Na pierwszą wieść o wypadku udali się tam na miejsce funkcjonariusze VI komisariatu ze st. przod. Geyerem na czele i stwierdzili następujący stan faktyczny.

W kamienicy przy ul. Orlej 16 na Bogdanówce, stanowiącej własność budowniczego Jana Sliwińskiego mieszkał brat jego 28-letni Józef Sliwiński, egzekutor Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie ze swą żoną Michaliną z Bereziuków, liczącą lat 32 i 5-letnim synkiem.

Małżeństwo żyło ze sobą bardzo przykładnie. Michalina była dobrą żoną i gospodynią, ale z usposobienia zaciętą i upartą. Józef był mężem wzorowym, kochającym swą żonę, ale miał również nerwowe usposobienie.

Lekarze zakazali jej cięższej pracować. Ona nie słuchała zakazu, nad czym mąż ogromnie ubolewał, a nawet groził jej, że gdy nie będzie szanowała swego zdrowia — nie przeżyje tego.

Wczoraj popołudniu około godziny 16.45 wrócił Sliwiński do domu i zastał żonę w momencie, gdy prała bieliznę. Z tego powodu zrobił jej awanturę. Wywiązała się sprzeczka. Rozbito kilka talerzy, lampę, wreszcie padły dwa strzały, z których jeden ugodził Sliwińskiego, a drugi jego żonę.

Brat Józefa, Jan Sliwiński, podał że na odgłos strzałów udał się na II. piętro do mieszkania braterstwa, gdzie zastał oboje leżących w kuchni na podłodze, broczących krwią.

Przedtem jeszcze widział brata na kurytarzu i słyszał, jak ten wołał: „Janku! ratuj Lili i dziecko!“ oraz: „Lilu, Lilu, coś ty zrobiła!“.

Wezwano Pogotowie ratunkowe, które w stanie nieprzytomnym przewiozło ofiary małżeńskiego porachunku do szpitala.

Dalej stwierdzili funkcjonariusze policyjni, że Józef Sliwiński odniósł ranę postrzałową z tyłu z prawej strony głowy, a Sliwińska ugodzona została w prawy policzek, a kula wyszła nad uchem tuż koło skroni, co miałyby wskazywać, że Sliwińska strzeliła najpierw do męża, a następnie do siebie.

Wobec tego, że Sliwiński był egzekutorem sądowym i miał w swym mieszkaniu akta sądowe, mieszkanie opieczetowano, a klucze odano sądowi grodzkiemu.

O godz. 3 nad ranem Michalina Sliwińska zmarła w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, tuż po północy, złożył Józef Sliwiński — w momencie chwilowej przytomności następująca zeznanie:

„Nie ona mnie zastrzeliła, lecz ja sam ją zabiłem. Wróciłem do domu i byłem oburzony tym, że chociaż chora, prała bieliznę. Wywikła między nami kłótnia. Zbiłem kilka talerzy, a krzesłem lampę. Wydobyłem z szafki rewolwer i podenerwowany strzeliłem do żony w chwili, gdy w kuchni siedziała na krześle. Następnie drugi strzał skierowałem do swej głowy“.

Podał również Sliwiński, że bezpośrednio przed tragedją był ze swym bratem Janem i jednym z kolegów w szynku Majerowej na piwie.

Stan ciężko rannego Sliwińskiego jest beznadziejny.

Okropna ta tragedia kochających się małżonków wywołała w mieście wielkie poruszenie.

Wykazuje ona dowodnie, że dla pełnego szczęścia małżeńskiego nie wystarczą gorąca wzajemna miłość, wierność i przywiązanie, ale potrzebne są jeszcze i zdrowe nerwy, które obecnie tak często nie dopisują i prowadzą do takich nieszczęść, jak ostatnie.

Ojciec ożenił się z córką.

Niezwykłe koleje losu rodziny żydowskiej.

Jeszcze w roku 1914 zamieszkiwał w Łodzi tragarz, nazwiskiem Aron Bloch, wraz z żoną i 6-letnią córką Chają.

Z chwilą wybuchu wielkiej wojny — Aron Blocha powołano do wojska i ślad po nim od tej chwili zupełnie zaginął.

W czasie, kiedy w Łodzi panował wielki niedostatek, Blochowa zmuszoną była pracować na utrzymanie swoje i córki, trudniła się przeto szmugleniem. Ponieważ jednak było to zajęcie zbyt ryzykowne i często przynosiło straty — Blochowa oddała córkę na wychowanie do ludzi, a sama zaczęła „chodzić po służbach“.

Z chwilą zakończenia się wojny Chaja Bloch została na służbie u pewnej rodziny w Łodzi, matka jej zaś, nie mogąc się doczekać powrotu męża, o którym wszelki ślad zaginął, została zabrana przez rodzinę Fajwlewiaków, u której służyła, do Kalisza.

Przed mniej więcej rokiem Chaja Bloch przeniosła się do Warszawy, gdzie została służącą u państwa Chwat.

Ponieważ małżeństwo Bloch było tylko religijne, Chaja nosiła nazwisko matki, t. j.

Lewkowiec, które jest bardzo pospolite, w szczególności na bruku warszawskim.

Chaja poznała w Warszawie jakiegoś starszego jegomościa, który podobał się jej bardzo. Po pewnym czasie Chaja poczuła, że zostanie matką. Pod wpływem nacisku ze strony państwa Chwat wspomniany osobnik zgodził się na zawarcie małżeństwa z Chają, która zaprosiła również i matkę swoją na ślub, ta jednak nie mogła przybyć do Warszawy, zapewniając, że uczyni to przy najbliższej sposobności.

W związku z powyższym Chaja wraz z mężem pojechała do Kalisza, aby odwiedzić matkę. Jakież było zdziwienie Sary Bloch, występującej pod nazwiskiem Lewkowiec, gdy w wkraczającym wraz z jej córką zięciu, który ożenił się z Chają, mimo dużej różnicy wieku, poznała własnego męża.

Sąd rabinacki będzie się musiał nad omawianą sprawą poważnie zastanowić, tem więcej, że stary Bloch ma ze swoją córką również dziecko.

Cała ta sprawa jest sensacją dnia pewnych sfer w Kaliszu, Łodzi i Warszawie.

Morderstwo na szczycie góry.

Juhasi, pasący bydło, znaleźli onegdaj na górze Bocian w Zakopanem zwłoki mężczyzny w częściowym rozkładzie. Prowizoryczne oględziny stwierdziły na ciele niezna-

me go kilka ran klutych. Obok znaleziono porzucony żelazny nóż sprężynowy. Nieznajomy został prawdopodobnie zamordowany, lub też zmarł wskutek upływu krwi. Tożsamości jego narazie nie zdolano stwierdzić.

Taksówki!

Gdy dymł Wasz samochód stosujcie

CASPAR-OIL

a natychmiast dymić przestanie.

CASPAR-OIL

to jedyna chemiczna mieszanka oleju rycynusowego z olejem mineralnym i jest dotąd niezrównany.

DO NABYCIA:

4244

CASPAR-MOTOR-OIL
Lwów, ULICA LEGJONÓW 29, w Pasażu.

Koszty bezrobocia.

Nietylko w okresie kryzysu gospodarczego, ale i w dobie pomyślnej konjunktury istnieje w Polsce duża armia bezrobotnych. Warto się zastanowić nad tem, ile też wynoszą koszty, związane z istnieniem liczby bezrobotnych, wahającej się od 100 do 300 tysięcy osób. Ogółem wypłacone kwoty robotnikom i pracownikom umysłowym zarówno z akcji ustawowej, jak i doraźnej wynosiły w sumie w r. 1924 — 10,7, w r. 1925 — 42,4, w r. 1926 — 66,9, w r. 1927 — 48,3 milj. złotych. W ciągu zatem tych czterech tylko lat wypłacono razem około 170 milionów złotych.

W r. 1928, w którym dobra konjunktura, zapoczątkowana w połowie 1926 roku, jeszcze trwała, wypłacono około 37 milionów, z czego na robotników przypada 33,8, na pracowników umysłowych 3,1 miliona złotych.

Rok 1929 przynosi pogorszenie sytuacji, samym robotnikom wypłacono przeszło 50 milj. złotych, pracownikom zaś tylko z akcji doraźnej około pół miliona złotych (ile z akcji ustawowej oficjalne wydawnictwa jeszcze nie podały).

Wiadomo, iż rok 1930 przyniósł dalsze niesłychane wzmoczenie bezrobocia, oficjalnych obliczeń jeszcze niema, można się jednak zorientować w wydatkach, pamiętając, że cyfry bezrobotnych są przeciętnie wyższe o jakie 100.000 osób w stosunku do roku 1929-go. (P. A. P.)

Pokąsani przez żmije.

Z Bydgoszczy donoszą: W lesie pod Borzewem w powiecie goszczyńskim ukąszone zostały onegdaj dwie osoby przez jadowite żmije. Obie osoby w stanie bardzo ciężkim odprowadzono do szpitala.

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika tym P. T. Prenumeratorom zamiejscowym którzy dotąd nie uiścili przedpłaty za Sierpień 1930.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniej więcej po tygodniu od dnia nadania.

Czytajcie „Wiek Nowy!“

Dziś
KINO
CASINO

Na ogólne żądanie P. T. Publiczności, wznowienie dwóch potężnych arcydzieł.
I. GRETA GARBO, JOHN GILBERT w erotycznym dramacie według SUDERMANA

== SYMFONJA ZMYŚŁÓW ==

II. WIELKA EPOPEA GÓRSKA p. t.: 33581

== BIAŁE PIEKŁO z PIZ PALU. ==

Straszny wybuch pocisku.

Troje dzieci poniosło śmierć.

Warszawa (j. — telef.). W ub. wtorek na poligonie artyleryjskim w Rembertowie pod Warszawą wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć trojga dzieci i poranienie 2 innych.

Rano na poligon sprowadzili bydło, 16-letni Jezierski, siostra jego 14-letnia Stefania, Franciszek i Marjan Hodowscy w wieku lat 11 i 9 oraz 10-letni Surdyn. Chłopcy wbrew ostrzeżeniu wprowadzili bydło na teren poligonu, gdzie trawa jest bujniejsza. Pasąc bydło znaleźli chłopcy niewystrzelony pocisk

artyleryjski, pozostawiony przez jeden z ćwiczących oddziałów wojskowych. Dzieci usiłowały pocisk otworzyć i w tym celu zaczęły nim silnie uderzać o ziemię. Wskutek tego napisał wybuch, który rozszarpał Antoniego Jezierskiego i Władysława Surdyna, tak, że części ciał znaleziono później w odległości kilkudziesięciu metrów od miejsca wypadku. Ciężko ranny został Franciszek Hodowski, który zmarł podczas przewożenia go do szpitala. Stefania Jezierska odniosła lekkie rany.

MECZ TENNISOWY JAPONJA—POLSKA.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj w drugim dniu meczu tenisowego dokończone zostało spotkanie Abe—Tłoczyński. Wygrał je Abe 10:8, 6:2, 6:3. Gra podwójna Abe, Ohta — Bracia Stolarowie przyniosła zwycięstwo Japończykom 6:3, 6:2, 5:7, 6:3. Obecnie stan gry przedstawią się na korzyść Japonji 3:0.

Dziś odbędzie się ostatnie spotkanie w grze pojedynczej Abe — Stolarow i Ohta — Tłoczyński.

Kronika bieżąca.

15
SIERPNI

PIĄTEK

rz. kat.: Wnieb. NPM.;
gr. kat.: 2 Stefana.

Temperatura w dniu 14. sierpnia o godz. 8-mej rano: + 18° C.

TEATR MAŁY.

Czwartek, 14-go, o godz. 8-ej wieczorem „Piorun z jasnego nieba“ trzyaktowa komedia Kiedrzyńskiego Wyst. Fr. Frączkowskiego.

REPERTUAR TEATRU „COLOSSEUM“.

Czwartek i piątek o godz. 8.30 wiecz. (po cenach zniżonych) „Śpiewak jazzbandu“.

KINOTEATRY.

CHIMERA: Kandydatki do rozwodu.
CASINO: Symfonia zmysłów oraz Białe Piekło.

FATAMORGANA: Powrót z niewoli.
GRAZYNA: Skrzydła.
KOPERNIK: Królowa mody, oraz Mała Banda.
MARYSIENKA: Królowa mody, oraz Mała banda.

OAZA: Bracia (Łódź podwodna U. 20).
PAN: Noc szaleńca, oraz Mistrz bezczelności.

PASAŻ: Dalsze przygody Tarzana
SPLENDIT (Bogdanówka 2): Klub czarnej reki — obie serje razem.
STYLOWY: Książę student. — Zespół salajkowy.

UCIECHA: Bandyta Rod la Roquo oraz Pat i Palachon na gapę.

KINOTEATRY DZWIĘKOWE.

APOLLO: Angelita.
PALACE: Białe cienie.

PIĘCDZIESIAT LAT KAPŁANSTWA. Niezwykły a rzadki jubileusz w zawodzie kapłańskim obchodził proboszcz parafji św. Elżbiety, ks. kanonik Adolf Sigmund. Jubileusz odbędzie się w niedzielę 17 sierpnia br. w świątyni z inicjatywy i przy udziale JE. ks. arc. dra Bol. Twardowskiego i ks. biskupa - sufragana, oraz dostojnej Kapituły katedralnej. Wieczorem zaś tego dnia przygotowuje Komitet obywatelski parafjalny w sali Sokoła II. uroczyste zebranie i wręczenie daru cennego. Zaproszenia i wstępy na to zebranie wydaje Komitet codziennie od godz. 5—7-ej w kanc. paraf. (pl. Bilezewskiego 5).

leusz odbędzie się w niedzielę 17 sierpnia br. w świątyni z inicjatywy i przy udziale JE. ks. arc. dra Bol. Twardowskiego i ks. biskupa - sufragana, oraz dostojnej Kapituły katedralnej. Wieczorem zaś tego dnia przygotowuje Komitet obywatelski parafjalny w sali Sokoła II. uroczyste zebranie i wręczenie daru cennego. Zaproszenia i wstępy na to zebranie wydaje Komitet codziennie od godz. 5—7-ej w kanc. paraf. (pl. Bilezewskiego 5).

MUZYKA KOŚCIELNA. Dnia 15-tego bm. o godz. 12-tej w kościele OO. Bernardynów — odśpiewa szereg pieśni artystka opery katowickiej Marja Lewicka.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ odbędzie się we czwartek 14 bm. o godz. 19-tej. Na porządku dziennym znajduje się 10 spraw, w czem kilka mających być załatwionych na posiedzeniu tajnem.

DODATKOWY POCIĄG DO ZADWÓRZA. Dyrekcja kolei państw. we Lwowie komunikuje: W związku z przypadającą na dzień 17 sierpnia br. rocznicę walk pod Zadwórzem spodziewany jest wyjazd rozmaitych wycieczek na kurhan poległych. Dlatego też Dyrekcja okr. kolei państw. uruchamia w tym dniu dodatkowy osobowy pociąg nr. 211 (druga część) z odjazdem ze Lwowa o godzinie 2 rano do Zadwórza, zaś dla powrotnej jazdy pociąg nr. 216 (druga część) z odjazdem z Zadwórza o godzinie 16-tej do Lwowa.

NOWE PRZEPISY O ESKORTOWANIU UCHYLAJĄCYCH SIĘ OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ. Jak się dowiadujemy, władze ustaliły ostatecznie tryb postępowania przy konwojowaniu osób, uchylających się od służby wojskowej.

Dotychczas zdarzało się, że komendanci poszczególnych P. K. U., żądali od organów policji państwowej, aby odstawił osobę, uchylającą się od służby wojskowej, konwojowała w dalszym ciągu policja do komend garnizonu, lub oddziałów macierzystych.

Obecnie ustalono, że obowiązek ten nie ciąży na policji państwowej; — z chwilą doprowadzenia uchylającego się od służby wojskowej do oddziału P. K. U., komendant P. K. U. wyznacza do dalszego konwojowania jednego podoficera, który odstawia zatrzymanego do formacji macierzystej bądź do najbliższego garnizonu.

NOWE CZASOPISMA. W ciągu lipca zarejestrowano w Polsce następujące nowe czasopisma: w Warszawie „Biuletyn P. K. P. U.“ (organ Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych); „Głos Niewidomych“, „Prasa“ (organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism); „Zarzewie“ (czasopismo pośw. sprawom polit. państw i historii ruchu zarzewiańskiego); we Lwowie: „Gołębiarstwo Polskie“ (czasop. ilustr. pośw. hodowli gołębi rasowych i pocztowych) „Krajowa Gazeta Losowań“ (czasop. pośw. sprawom ekonom. i gospod.); w Tarnowie: „Hejnał Demokracji“ (dwutygodnik demokr. republik.); w Poznaniu: „Informator Narodo-

wej Partji Robotniczej na Wielkopolskę“; w Krakowie: „Kurjer Losowań“.

OGÓLNO-POLSKI KONKURS MODELI LATAJĄCYCH. Dnia 4 i 5 października br. odbędzie się w Warszawie „Ogólnopolski konkurs modeli latających“, w którym z ramienia Komitetu Wojewódzkiego LOPP. we Lwowie weźmie udział pięciu najlepszych zawodników, wyeliminowanych przez IV. Wojewódzki konkurs modeli latających we Lwowie. Prócz zawodników z ramienia Komitetu wyjeżdża na konkurs instruktor modelarstwa lotniczego. Termin zgłoszenia do konkursu upływa z dniem 15 sierpnia br. Kandydaci, chcący wziąć udział w konkursie poza obsadą oficjalną Komitetu — mogą kierować zgłoszenia wprost do Zarządu Głównego LOPP. w Warszawie, ul. Długa 50. II. p.

Z TOW. IM. TAD. KOŚCIUSZKI. Jutro, w piątek 15 bm., komplet taneczny. Początek o godzinie 7-ej.

**: POWRÓCIŁAM Z PARYŻA :
WOLAŃSKA**

pracownia sukien damskich 4229
Lwów, ul. Sobieskiego 12. — Tel. 17-04.

WYKAZ PRZEDMIOTÓW ZNALEZIONYCH w wozach Miejskiej Kolei elektr., które podjąć można po należytym wylegitymowaniu się i za pokwitowaniem w biurze Inspektoratu Ruchu MZE, ul. Wulecka 4, parter w godz. od 10—14 (z wyjątkiem niedziel i świąt).
Rekawiczki, zeszyt z planami bud., i klucz, laska, koszyk, nożyczki, pugilares, ewikier, worek, obligacje, kaszkiety, rękawiczki, kołnierz futrzany, laska, kaszkiety torbka, torba, pled, parasolka, sezyoryk, rękawiczki, czapka, klucz wertheimowski, teczka, parasol., parasolka, modlitewnik.

ODPOWIEDZI REDAKCJI. — Czytelnik W. N. z ul. Głowackiego. Gospodarza nie można zmuszać do zaprowadzenia światła elektrycznego. Gospodarz może oświetlać kamienicę według swego uznania tj. naftą, świecą i t. d.

Sport.

GDZIE JUTRO POJDIEMY?

Godz. 10-ta: Lechja — AZS., turniej tenisowy, korty AZS-u przy ul. Badenich.

Godz. 11-ta: Czarni IB. — Lechja, mistrz. kl. A., boisko 40 pp. na Pohulance.

Godz. 11-ta: RKS. II. — Drugi Sokół II, mistrz. kl. C. boisko Świtezi.

Godz. 14.30: RKS. — Drugi Sokół, mistrz. kl. B. boisko Świtezi.

Godz. 15-ta: Ukraina II. — Hasmonea II., boisko Hasmonei.

Godz. 16.30: Rewera (Stanisławów)—Świtez, mistrz. kl. A, boisko Świtezi.

Godz. 16.45: Ukraina — Hasmonea, mistrz. kl. A, boisko Hasmonei.

Godz. 17-ta: III. Kerület (Budapeszt) — Pogon, zaw. międzynarodowe boisko Pogoni.

CZARNI JADA DO WARSZAWY I ŁODZI.

W dniu dzisiejszym wyjeżdża drużyna Czarnych do Warszawy, gdzie rozegra jutro spotkanie ligowe z Polonią. Drużyna lwowska stoi przed ciężkim zadaniem, gdyż Polonia znajduje się obecnie w bardzo dobrej formie, o czem świadczą jej ostatnie sukcesy m. in. zwycięstwo odniesione zeszłej niedzieli nad Ruchem w stosunku 4:1. Czarni, którzy meczem jutrzejszym rozpoczynają drugą kolejkę rozgrywek, dołożą niewątpliwie starań, by w Warszawie zaprezentować się jaknajlepiej.

Po meczu z Polonią jedzie drużyna lwowska z Warszawy wprost do Łodzi, gdzie w niedzielę zmierzy się z Ł. T. S. G. Również i te zawody uważamy za ciężkie, gdyż drużyna łódzka na swym własnym boisku jest orzechem trudnym do zgrzyzenia, o czem ostatnio przekonał się Hakoab wiedeński, który z trudem uzyskał z ŁTSG. wynik remisowy 2:2.

Do Warszawy i Łodzi jada Czarni w następującym składzie: Krasicki, Chmielowski,

PIERSCIONKI ZARĘCZYNOWE
złote, 14 karat, w najnowszych fasonach, po cenach najniższych, tylko u znanej firmy 4120
B. Grünberg, Lwów, Sykstuska 4.

DO SPRZEDANIA 4243
KOCIOŁ LANKOSZYRSKI

z rurami Gallowaya o powierzchni ogrzewalnej 80 m² na ciśnienie robocze 8 atm., w dobrym stanie. Oglądać można w stacji pomp w Woli Dobroszańskiej — stacja kolejowa Kamienobród. Otwarcie ofert 25 sierpnia o godzinie 12 w południe.
Zakłady wodociągowe m. Lwowa, Zielona I. 62.

TEGO JESZCZE NIE BYŁO!
SYSTEM AMERYKAŃSKI.

Za zł. **Otomany, Kanapy, Bufalki** Za zł.
5 Materace, Tapczany, Łózka 5
oraz **MEBLE** wszelkiego rodzaju
tyg. sprzedaje **DOM MEBLOWY** tyg.
„SILESIA”, Lwów, Brajerowska 3.
4225

Hipnozą i Magnetyzmem

leczy Dr. Z. K. Augur, absolwent klinik lekarskich w Wiedniu i Berlinie. Tylko za poprzednim piśmie zgłoszeniem do biura M. T. Krzysztofowicza — Lwów, Legionów 1, „Dr. Z. K. Augur”. 33503

Ostrzeżenie. Unieważniam 2 weksle: na zł. 1000, płatny 30 sierpnia 1930, oraz na zł. 178 50 płatny 30 września 1930, wyslane listem poleconym 3 lipca pod adresem firmy Bronisław Winnicki i Paweł Klein Lwów, który w drodze zaginął. Ostrzegam przed nabyciem powyższych weksli, gdyż nie będą honorowane.
33583 **Michał Iwanicki, Brody.**

Urolog Dr. JULIUSZ MONIS

ordynuje w chorobach nerek, pęcherza i dróg moczowych, jak w latach ubiegłych 23794
w TRUSKAWCU, willa „Marja Helena”.

KTO SZUKA

dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbyty dla swych produktów i towarów,

KTO ZNALAZŁ

zgubloną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,

KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast w

WIEKU
==
NOWYM

najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

==
SOWICIE
==

WYNAGRADZA
wydatki uczynione na ogłoszenia.

Wolne posady

STAŁA EGZYSTENCJA! Poszukujemy zdolnych zastępców do sprzedaży pożyczki budowlanej na raty, na bardzo dogodnych warunkach. Płacimy najwyższą prowizję. Zgłoszenia: Powszechna Unia Kredytowa, Lwów, Sykstuska 8 32946

INŻYNIER FROM radzi zastanowić się przed wyborem kursów szoferskich oraz zaprasza do zwiedzania szkoły, Lwów, ul. Lelewela 3, przy Akademickiej. 32349

POSZUKUJE się wiejska dziewczyna do wszystkiego, za wynagrodzeniem miesięcznym do pralni. — Pralnia Węgierska, Szpitalna 21. 33316

INŻYNIER FROM prowadzi wiele kursów w Polsce. Prawo jazdy nie wystarczy do otrzymania posady. Wymagany jest dyplom kursów, znanych wszędzie przez właścicieli samochodów. Lwów, Lelewela 3, przy Akademickiej 32348

ZDOLNA podreżna potrzebuje. Salon Mód „Audzia” Zamarstynowska 21. 33395

ZDOLNE modniarki przyjmują natychmiast firma „Kapelina” Lwów, Rynek nr. 14. 33412

MŁODA kucharka potrzebuje. Wolf, Sykstuska 42; 33439

POSZUKUJE służącą do wszystkiego, chętnie z prowincji, z kilkuletnimi świadectwami. Lwów, ul. Leona Sapiehy 28, Wesołowski. 33443

BIURO WĘGLOWE poszukuje zdolnych agentów dla akwizycji, tylko pierwszorzędnym klientom za najwyższą prowizją. Heilpern, Kopernika 26. 33465

SAMODZIELNA modniarka i dziewczynka do nauki przyjmie Gepert, ulica Fredry 9. 33427

SAMODZIELNA zdolna — podreżna i dziewczynka do nauki, poszukuje Salon Mód „Krystyna” Boimów nr. 1. 33375

BUKIECIARKA — ekspedientka zdolna, młodsza siła, poszukiwana. „Mimozza”, Lwów, pl. Smolki 4; 33267

FABRYKA pantofli i papuczek ul. Wronowskich 4, przyjmie kilku zdolnych robotników (tnie). 33356

PANNA do magazynu — Sanisława Abła, Legionów 1. II, zostanie przyjęta; — musi dobrze rachować. 33269

STARSZY praktykant fryzjerski zostanie natychmiast przyjęty. VI. Dyon Samochodów, Janowska 120 fryzjerna. 33494;

ZAKŁAD instalacyjny M. Majewskiego, Pasaż Hausmana I. 3, przyjmie chłopców do nauki. Pierwszeństwo mają z prowincji. 33507;

FABRYKA Artur Falter, Lwów, Źródłana nr. 11 A, przyjmie 2 cyrkularników. Zgłoszenia we fabryce. 33516

POTRZEBNA służąca z gotowaniem. Zgłoszenia: „Iwonka”, Sykstuska I. 3; 33517;

AGENTKI i agenci odwie dzający prywatną klientelę, poszukiwani. Zgłoszenia: Spedytor Luft, ulica Zygmuntowska 11. 33519;

POSZUKUJE zdolnej krawczyńki do domu. Świętokrzyska 7, I. piętro. 33527;

KIEROWNIK (czka) sklepu rowozno — śniadankowego z kancją 1,200 zł. — potrzebny natychmiast. — Tarnawiecki, Złoczów ul. Kościuski 9. 4238;

FRYZJERSKI pomocnik zdolny, potrzebny zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków Drucker, Żelazek. 4239;

POSZUKUJE młodego kucharza rest. zaraz. Zgłoszenia 3-go Maja nr. 17, Młocznia Lewickiego. 33532

MODNIARKA samodzielna i dziewczynka do nauki, natychmiast potrzebna. — Magazyn mód „Aurora” Zyblikiewicza 5. 33484;

POSZUKUJE początkującego praktykanta z działu farbiarskiego. Skład farb Waldbauma, ul. Gródecka nr. 62. 33489

CHŁOPCA w wieku lat od 14—16, do posług biurowych od zaraz poszukiwany. Gliniańska 23, I. p. 33575;

PRAKTYKANT potrzebny zaraz. Cukiernia, Zyblikiewicza 43. 33566;

CHŁOPCA do praktyki złotniczej z lepszego domu przyjmie. Turlik, złotnik, Sykstuska 23, II. p. 33567;

POTRZEBNA pania i dziewczynka do krawieczyny. Wróbel, Halicka 20. 33570

PANNE lub praktykanta, obeznanego z robotami bufetowymi i obsługą gości, poszukuje firma Kulonowski, Gródecka 13. 33596;

PRAKTYKANT potrzebny do Składnicy Kółek Rolniczych Zalesienie. 33597;

PRZYJMĘ samodzielną — pannę do kostiumów i płaszczy damskich. Klein ul. Kopernika 22. 33577;

PANNA z wyższą szkołą do chłopczyka trzeciej klasy potrzebna. Krasieckich 15, I. p. ganek lewy 33578;

ŚLUSARNIA — poszukuje chłopców do nauki. Szewczeni 7. 33579

FRYZJERSKI pomocnik na zastępstwo potrzebny. Laster, fryzjer, Piekarska nr. 5. 33587;

PANNA początkująca zostanie przyjęta do biura. Zgłoszenia: Zakład tapicerki Gottlieba, Grodzkiech nr. 8. 33572;

SALON fryzjerski poszukuje praktykantkę z początkami od zaraz. Klein, Kętrzyńskiego 24. 33573;

POSZUKIWANY technik budowlany, dobry kreslarz. Zgłoszenia: Wołyńska 10, Tel. 63-61. 33574;

POSZUKUJE chłopca i dziewczynę do pracowni eukiernej. Reiss, Skarbkowska 15. 33557;

PIELĘGNIARKA Polka, albo Niemka do dwojga dzieci potrzebna zaraz. — Zgłoszenia: Lwów, ul. 3-go Maja 8, Eckstein. 33564;

KUCHARKĘ dobrą, stałą na wyjazd, poszukuje. — Zgłoszenia: Lyczakowska 75 „Lyczakowianka”. 33337

POSZUKUJE zdolnej malarzki. Stier, Brama Androlego. 33545;

Posad poszukują

POSZUKUJE posady do pielęgnowania chorych dzieci lub zajmę się gospodarstwem, wszelkie wiadomości posiadam. Listy pod „Marta” do Adm. Wiek. 33290

EMERYT pracujący sumienny, obznajomiony z gospodarstwem rolnym poszukuje posady kasjera kontrolora, rachmistrza — od zaraz lub 1. października. Praktyka rolna, gorzelniarna, znajomość rachunkowości. Wiek Nowy, „Stanisław—P”. 4221

SZOFRER lokaj z bardzo dobrimi poleceniami poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Wiek. pod „Sumienny—P”. 4219

SZOFRER, ŚLUSARZ z pięcioletnią praktyką, poszukuje posadę prywatną od zaraz. Zgłoszenia: Lwów, Lwowskich Dzieci I. 20 — Sternalski. 33424

HANDLOWIEC dyplomowany poszukuje posady do sklepu, magazynu lub jako praktykant do biura. Zgłoszenia do Administr. Wiek. pod „Skromne warunki—P”. 9193

ZA WYROBIENIE posady leńczego dam wynagrodzenie. Warunki do Adm. Wiek. pod „Emeryt las—P”. 4218

MAŁŻENSTWO bezdzietne, w sile wieku, porządne i uczciwe, poszukują posady za dozorcę kamienicy, szkoły i t. d. Listy pod „Zaufani” do Adm. Wiek. 33538

SAMODZIELNY buchalter, piszący biegle na maszynie, znający się bardzo dobrze na sprawach skarbowych, zmieni posadę od 31. sierpnia we Lwowie — lub na wyjazd. Listy pod „Energiczny” do Adm. Wiek. 33534;

SZOFRER, mechanik z kilkuletnią praktyką, poszukuje posady do auta ciężarowego lub osobowego. Łaskawe listy do Adm. Wiek. pod „Zdolny”. 33585;

KRAWCZYNI poszukuje szycia prywatnie. Lelewela 17, II. p. 33400

MECHANIK z długoletnią praktyką, specjalność maszyny do szycia, ukonał kursa spawania autogenem, oraz szoferski, zielona licencja, pierwszorzędną referencje, poszukuje posady od zaraz do warsztatu lub na auto prywatne. Listy do Adm. Wiek. pod „Mechanik”. 33598

SUBJEKT eukierniczy zostający bez środków do życia poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia do Adm. pod „Subjekt—P”. 9192

MŁODA rutynowana pacjentka szuka posady bony na wyjazd. Listy do Adm. Wiek. pod „Krzysia”. 33506

Specjalista chorób zębów i jamy ustnej — LEKARZ - DENTYSTA H. PASS
Krótka 2. róg Gródeckiej 60. — ZĘBY SZTUCZNE
PP. Urzędnikom, pocztowc. i kolejarzom na dog. raty. 33507

BEZWZGLĘDNI uczciwy i sumienny szofer z dyplomem, poszukuje posady prywatnej lub na wóz ciężarowy lub też pomocnika szofera, przyjmie również pracę warsztatową wchodzącą w zakres automobilizmu i ślusarstwa za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia prozę kierować Skrytka pocztowa 37, Jarosław. 33543

WYKWAŁIFIKOWANA — pielęgniarka, poszukuje posadę na wyjazd za granicę. Listy pod „26” Adm. Wiek. 33581

INTEL. osoba szuka posady gospodyni do jednej osoby. Listy do Adm. Wiek. pod „Miejscowość obojętna”. 33526;

ROZMAITE

POSZUKUJE dzierżawy od 200—400 morgów w pełnym biegu. Pośrednictwo wykluczone. Józef Kołomski, Zofijowa 78. 33584;

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje Smutny, Chmielowskiego 5 Telefon 15—98. 4246;

POSZUKUJE kierowniczkę przedszkola, jako spólniczki. Lwów, Kurkowa 20, Narolska. 33609

Przerabianie kóder i materaców w czasie wakacyjnym
uskutecznią po znacznie niższych cenach **Kazimierz Skłibiński — Lwów Kopernika 4, naprzeciw Szkołrona. Tel. 51-10. 33607**

ZAMIENIĘ za parcelę — mało używanego „Fiat” — 503 z nasadką, 350 dol. gotówką, reszta parcela — ewent. cała gotówka. Listy pod „Fiat” do Adm. Wiek. 33460

TOREBKI gobelinowe wykonuje fachowo jedynie Barasz, Lwów, pl. Bernardyński 2. 33149;

WYDZIERŻAWIĘ koncesję sklepu tytoniowego ul. Lenartowicza 14, lwy parter. 33508

POSZUKUJE arkusz na trafikę. Zgłoszenia: Bogdanówka, Pl. Fabryczny 1, sklep spożywczy. 33396

KTO pożyczycy 300 zł., za procent dam obłady. Listy pod „378” do Adm. Wiek. 33391

POŻYCZKI 300 DOŁ. ewent. częściami poszukuję. Dobrze zabezpieczenie, wysoki procent. Szczegółowe warunki pod „Rzetelna lokata” do Adm. Wiek. — 33488;

OGNIŚKO Podofic, 5 p. z. ul. Gródecka 6, wydzierżawi knechnie. Oferty należy składać do dnia 26. b. m. na ręce st. ogn. Zygmuntowskiego, gdzie też udziela się informacji. 33501

POSZUKUJE spółnika do interesu handlowo przemysłowego z wkładem 10,000 zł. i współprac. — Listy pod „Zabezpieczenie pewne” do Adm. Wiek. 33481

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 32498

EGZAM. MASAŻYSTKA, chodzi po domach. Listy pod „Masażystka” do Adm. Wiek. 33525;

AKUSZERKA SEKUŁA, przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 33551

PRZYJMĘ niemowlę do pielęgnowania za wynagrodzeniem skromne. Ulica Gródecka 14, wiadomość u dozorczyńni. 33309

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurastenię seksualną leczy specjalista Dr. Frisch, ulica Wałowa 11, telefon 55—20. 32584

TANIO SUKNIE, szlafroczki, bluzki, swetry, kołnierzyki, pończochy, bieliznę, fartuchy gospodarskie, garderobę dziecięcą, poleca Szekalska, Halicka nr. 12, I. piętro. 32755

AKUSZERKA Stasiów, samotna, przyjmuje Panie. — Bartosza Głowackiego 8. — 30173

W BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacając najwyższą wartość, stare zęby kupuje. Zakład zegar mistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 33144

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9 drzwi 2, parter. 32460

AKUSZERKA, przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwoń — dozorczyńni wskaze. 32497

Kupno-Sprzedaz

HIRANKI, Portjery, we-
dlug wzorów zagranicz-
nych. Artystyczny war-
sztat dekoracji wnętrz —
WANK, plac Marjański 5,
I. piętro. 4056

DO sprzedania garnitur
pleciony wiedeński, stolik
kanapa, dwa fotole. Pie-
karska 59 A, I. piętro, na
prawo, od 4-6. 33536;

OKAZYJNIE nabyte za-
graniczne luski 12 i 20
po zł. Tschner 3 po 10
10 zł. za setkę. B. Jan-
kowski, Czarneckiego 2;
31814

OKNA I DRZWI

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA:

4 pary okien 4-o skrzydłowych
wym. 80x180, z futrynami, okuciem i oszklone,
w dobrym stanie

po 75 złotych za parę.

1 drzwi dwuskrzydłowe

wym. 120x230 cm, z futryną, opaskami, komplet-
nem okuciem, w dobrym stanie

za 80 (ośmdziesiąt) zł.

UL. ORZESZKOWEJ 8 (boczna Listopada),
od 3-ciej do 6-tej popołudniu codziennie. 9194

OKAZYJNIE sprzedam 3
parcele w kierunku No-
wego Lwowa. Wiadomość:
Jakóba Strzemię nr. 11 A,
drzwi frontowe. 33544

WOZY ciężarowe i wózki
rzeźnicze nowe, sprzedam
okazyjnie. Łyczakowska 145
33547;

15 UMYWALNIE marmu-
rowe o 4 mosiężnych no-
gach, całkiem nowe, tanio
sprzedam. Wiadomość:
Kaltowa, sklep Kółkajata 2
33553;

DOM nowy z parcelą bu-
dowlaną lub bez, wolny,
do sprzedania. Wiadomość:
Bartosza Głowackiego I. 20
w pracowni obuwia. 33493

HOMEK do sprzedania z
wolnej ręki. Pijarów 54,
Lwów. 33495;

SPRZEDAM jadalnię orze-
chową wprost z pracowni.
Dwernickiego 7. 33014

HOMEK przy tramwaju,
górny Łyczaków, 2 pokoje
kuchnia, 100 sążni ogrodu.
Cały wolny. Cena 1,200
dolarów. Realność, 5 ubi-
kacyj, 165 sążni ziemi za-
raz do sprzedania. Wia-
domość ul. Łyczakowska
nr. 134, Riesecki. 33485

LAMPY KWARCOWA po-
życze lub kupię. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Lampą”. 33331

OTOMANY NA RATY! —
Kanapki gobelinowe 55 zł.
materace 3 poduszki 30 zł.
włosienne 75. Wkłady dru-
ciane 28 zł. Przyjmują do
przerobienia fabryka Zaks,
Lindego 6, tel. 79-99. 32654

PARCELA budowlana 1750
sążni, ulica 22 Stycznia —
obok Szkoły Przemysłowej
piękne położenie, wystawa
południowa, plan parcele-
acyjny zatwierdzony, sprze-
dam na dogodnych war-
unkach w całości lub czę-
ściowo. Informacje: Chmie-
lowskiego 5, drzwi 10, po-
południu 4-6. 32986

SPRZEDAM okazyjnie na-
szynę do pisania „Smith”
oraz „Dancephon” z ply-
tami. Socha, Janowska 25;
32736

PRAGE „Piccolo” sprze-
dam okazyjnie. Pijarów 49
g. 4-5. 33114

Brzytwy z gwarancją



po zł. 8, 10, 12, 15 i 18 poleca
LEONARD WANKE, Lwów, Kra-
kowska 16, Tel. 46-18. Specjalny
zakład szlifowania brzytwy i ni-
klowania. 3804

FORTEPIAN krótki „Stin-
gel” z powodu wyjazdu
okazyjnie do sprzedania.
Leszczyńskiego 6, mieszka-
nie 5, od trzeciej. 33481

OKUCIA budowlane i meblowe

POLECA 4052

KAROL PASZANDA

Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

REALNOŚĆ murowana, —
blachą kryta, piwnicy, ze
sklepem, trafiką, bardzo
okazyjnie sprzedawca Adw.
Luft, Lwów, Sykstuska 34,
osobno 800 sążni parceli
budowlanej lub po 100 —
warunki dogodne. 33361

Motocykliści — Uwaga!
SIODEŁKA
dodatkowo do motocykli
nadeszły. 4232
„CYCLES-PEUGEOT”
Lwów, Romanowicza 10

ZA 30 ZŁ. —
miesięcznie sprzedajemy
w okresie wakacyjnym

ROWERY 35 typów
marki światowej sławy PEUGEOT
Cycles-Peugeot, Lwów
Romanowicza 10.
(Dulębianki). 4170

PARCELE do sprzedania,
ul. Listopada, ul. Gipsowa
ul. Grochowska. — Ceny
umiarkowane, — dogodne
raty. Zgłoszenia: ul. Listo-
pada 97, godz. 3-6. 33287

KUPIE płytki terrakoto-
we podłogowe do łazienki
w każdej ilości. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Budowa”. 33518;

PARCELA przy drodze
Lubińskiej do sprzedania
po 14 zł. sążeń kw. Inż.
Swirski, Łyczakowska I. 32
33524;

I PIĘTROWA kamienica
do sprzedania, 18 ubikacji.
Restauracja i fryzjerna
do wynajęcia. Aleksandra
Lewickiego 20, boczna Gro-
chowskiej przystanek tram-
waju. 33556

OKAZYJNIE sprzedam —
piękne 13 morgowe gospo-
darstwo rolne przy gościń-
cu, kolei, kościół, szkoła,
gaz, miejsce klimatyczne,
zdrowa okolica, 15 km. od
Lwowa. Zgłoszenia: Lwów,
Zadwórzkańska 17, Kwaśni-
cka. 33592;

DOM murowany, blachą
kryty, o czterech ubika-
cjach, wolnym mieszkaniu
lub sklepie na Wulce we
Lwowie do sprzedania za
gotówkę 20,000 zł. Zgłosze-
nia do właściciela Bed-
narka w Krakowie ulica
Urzędnicza I. 14. 33499

PRZYWÓZEK czeski mar-
ki „Airo” z 1929 roku, na-
dający się do każdego mo-
totycka, w doskonałym sta-
nie do sprzedania. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Przywózek”. 33500

PARCELA 120 sążni ulica
Dzieślewskiego (w górze
ul. Potockiego) do sprze-
dania. Listy pod „Dzieśle-
wski” do Adm. Wiek.
33289

**KURSY SAMOCHODOWE
i MOTOCYKLOWE**

Inż. Aleksandra JUREGO

ul. Kopernika I. 54. — Telef. 68-60. 33603
DLA ZAWODOWCÓW i AMATORÓW.

Sala wykładowa, garaże, warsztaty na miejscu.
Opłata ratami. Ulgi niezamożnym. Wpisy codzien.
ZADACIE ILUSTROWANYCH PROSPEKTÓW.

PIANINA krzyżowe od
130 zł, fortepiany od 500
zł., poleca Kubessa, Rynek
nr. 9. 33491

PIERWSZORZĘDNY za-
kład fryzjerski do sprze-
dania. Listy do Adm:
Wiek. pod „Pewny” 33571;

OKAZYJNIE do sprze-
dania starożytna serwantka
mahoniowa. Tkacka nr. 50
33529

SAMOCODY „Packard”,
prawie nowy, otwarty, 5
osob. okazyjnie za 1,600
dolarów do sprzedania. Wiado-
mość we firmie „Studeba-
ker” ul. Akademicka 5 —
tel. 53-53. 33533

FORTEPIAN znakomity —
ton wielki, piękny, okazja
za 950 zł. Kopernika 26,
Skleniarski. 33472

Zorganizowane przez zespół profesorów gimnazjalnych, aprobowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego, Maturyczne i Doksztalające KURSY „NAUKA”

przyjmują WPISY na kurs maturyczny, 6 cio klasowy gimnazjalny, kurs celem uzyskania skróconej służby wojskowej i kursy przygotowawcze do wszystkich klas gimn. niższego od dn. 15 sierpnia we Lwowie w Gimnazjum Ewangelickim, ul. Kochanowskiego 18, codziennie od 5-7 popoł. 33605

ZIMNA WODA parcele
budowlane, 200 sążni, 140
dolarów za gotówkę i na
raty. Wiadomość: Królo-
wej Jadwigi 6, Veitner. —
33503

SPRZEDAM tanio dom
blisko tramwaju. Wia-
domość: Mark, Bogdanówka
nr. 6. 33502;

Małżeństwa

INTEL., przystojny, wła-
ściciel większej restaura-
cji, pozna panią lat śred-
nich z posagiem w celu
matr. Dyskrecja ścisła. —
Listy pod „Prowincja II.”
do Adm. Wiek. 33278

WDOWA przystojna intel.
posiadająca ładne mieszka-
nie, pozna pana na sta-
nowisku rządowym. Cel
matr. Listy pod E. K. do
Adm. Wiek. 33511

NAUKA

KURS MANICUR Kosmeo,
Mikołaja 7, parter. 33311

FRANCUSKIEGO, niemie-
ckiego, fortepianu, udzie-
lam, lekcja 1 zł. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Nauka”. 33351

NAUCZYCIELE! Opraco-
wujemy referaty oraz stre-
szenia dzieł pedagogicz-
nych do egzaminów nau-
czycielskich. Adres: „Re-
ferat”, Lwów, Skrytka 800
33167

SZKOŁA pisania na ma-
szynach, jedyna przez Ku-
ratorjum zatwierdzona —
przyjmuje przepisywanie,
powielanie. Michalska ul.
Sykstuska 16. 32493

PRZYGOTOWUJE do egz-
minu wstępnego Szkoły
Przemysłowej. Listy pod
„Wynik pewny” do Adm:
Wiek. 33514



Flit niszczy wszelkie owady szybciej.
Żądajcie żółtej blaszanki z czarną opaską,
wystrzegając się naśladowictwa.

3173

POSZUKUJE się lokali na
sklepy w różnych dziel-
nicach miasta. Zgłosze-
nia pod „Nabiak” do Adm.
Wiek. Nowego. 33480

POKÓJ kawalerski umeb-
lowany, jasny, frontowy w
śródmieściu, zaraz. Wia-
domość: Asnyka 11, parter.
33168

POKÓJ duży, osobne wej-
ście, panom Sapiehy 2 —
trzecie piętro. 33113

NA BIURO 2 pokoje, przed
pokój, odda właściciel. —
Listy pod „Chorażczyzna”
do Adm. Wiek. 33301

POŻYCZE 500 dolarów za
wynajęcia 2 pokoi z kuc-
hnią w starym domu. —
Czynsz wedle umowy. —
Listy pod „500 dolarów”
do Adm. Wiek. 33299

POKÓJ i kuchnia do wy-
najęcia dla ludzi na sta-
nowisku. Zniesienie, ulica
Sobieskiego 75. 33282

POKÓJ elegancko umeb-
lowany, łazienka, panu do
wynajęcia. Zyblikiewicza
nr. 43, I. piętro, drzwi 4;
33328

POKÓJ umeblowany zaraz
do wynajęcia. Potockiego
nr. 102, II. p., na prawo.
33453

DO WYNAJĘCIA pokój
umeblowany, osobne wej-
ście. Gospodarz, Łyczakow-
ska 32, II. p. 33392

STARSZA osoba poszuku-
je pannę na wspólne miesz-
kanie. Słodowa nr. 1 —
II. p. 33384

POKÓJ bez mebli do wy-
najęcia. Zamkowa 6, ko-
niec ul. Czarneckiego. —
33362

FRONTOWY, elegancki —
pokój do wynajęcia. Pił-
sudskiego 6, I. p., lewo. —
33611;

DWA POKOJE lub jeden
duży z kuchnią z komfort.
lub pół, poszukują starsi
bezdzietni. Warunki wed-
le umowy lub pożyczka.
Listy do Adm. Wiek.
pod „Sympatyzi!” 33588;

PRZY inteligentnej rodzi-
nie znajdują 2 uczenie z za-
możnego domu pierwszo-
rzędne utrzymanie. Pomoc
w francuskim, niemie-
ckim oraz fortepian w do-
mu. Listy do Adm. Wiek.
pod „Pierwszorządna opie-
ka”. 33576

MIESZKANIA słoneczne —
jedenpokojowe i dwupoko-
jowe z kuchniami i przy-
należnościami na Sygnio-
wo przy I. Sekcji Auto-
busu, do wynajęcia za
czynszem z góry. Wia-
domość: Lwów, Ancewskich
1, restauracja. 33317

POSZUKIWANY od 1-go
września pokój osobny z
oddzielnym wejściem na
parterze lub I. piętrze mo-
żliwie w śródmieściu obok
przystanku tramwajowego,
najchętniej przy samotnej
starszej pani. Listy pod
„Urzędniczka” do Adm:
Wiek. 9191

TRZY lub dwa pokoje z
kuchnią, konifort, okolice
Techniki lub ogrodu Jezu-
ickiego, za czynszem z gó-
ry względnie za odstąpi-
eniem, poszukując od wrze-
śnia lub października 1930
roku. — Wiadomość tyl-
ko listowna ul. Teresy 4,
II. piętro, drzwi nr. 19;
52199

ODSTAPIĘ pięć pokoi-
we mieszkanie z komfor-
tem, śródmieście, za mie-
szkanie cztero pokojowe,
komfortowe w spokojnej
dzielnicy obok tramwaju.
Wiadomość: Supińskiego 5
I. p., na lewo. 33187

PARCELE

równe, słoneczne, w najzdrowszej okolicy Lwowa, 15 minut od rogatki Łyczakowskiej, przy torze kolejowym, w każdej wielkości w cenie **od 15 złotych za sążeń** 33188

na dogodnych warunkach i spłatach do nabycia u adwokata SINGERA, Bielowskiego 5.

TO NIE JEST WYSPRZEDAŻ!

tylko szalona niżka cen.
Dla orientacji podajemy kilka cen:
damskie pantofelki zamszowe po zł. 24-90
damskie pantofelki lakierowe po zł. 24-90
damskie praktyczne po zł. 21-
męskie lakiery szyte po zł. 30-90
męskie spacerowe w kolor. po zł. 28-90
Ponadto wielki wybór innych towarów po bajecznie niskich cenach. — Dla przekonania prosimy oglądać nasze wystawy.
DOM TOWAROWY „BERGERA”
Lwów, pl. Trybunański 1.

Autodorożki o niższej taryfie na wycieczki, stuby i t. p. jakoteż na kilometry zamawiać można we firmie „LUMEN” Oskar Fassler, Lwów, pl. Marjański 4. tel. 26-90. 4065

ELEKTROWNIE MŁYNY, BROWARY

it. d., pędzone motorami Diesla lub gazowymi, systemu Prof. Dr. L. Ebermana — wyrobu „Warszawskie Sp. Akc. Budowy Parowozów”, Warszawa — OSIĄGAJĄ MAKSYMUM KORZYŚCI PRZY MAŁYCH KOSZTACH. Przedstawicielstwo: „WULKAN” Lwów, Pasaż Mikołajski. Telefon 1-15. Kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie. 4036

Meble na raty! Nabywać można w znanej i solidnej firmie **Münzer** REJTANA 4. Tel. 67-91 3974

Wszystkie szczęśliwe małżeństwa zakupiły obrączki ślubne tylko **od GUTERMANA, Sykstuska 14**



=PIĘGI=

I INNE NIECZYSTOŚCI SKÓRNE USUWA SZYBKO I NIEZAWODNIE

„BENIGNINA” 4105

Znak ochronny PRAWDZIWA TYLKO Dra STENZLA

HURT Tel. 19-61 **DETAIL**
ROWERY różnych systemów — po niższej cenie sprzedaje **JAKÓB ROSENMAN, Lwów, Akademicka 26.** 4195

KAŻDEMU BEZ PORĘKI
sprzeda firma „KA-TE” UL. SOBIESKIEGO 12. Telef. Nr. 43-39. 4048

MEBLE
wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty.



Ależ!...
„OLLA”
przecież
znacznie
lepsze!

4175

Specjal. chorób skór. i wener. Dr. GOLDSTEIN
b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedz. święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 32360

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka Dr. FELIKS HAHN

ordynuje od g. 10-12 i 3-6. Telefon 84-45. **LISTOPADA 30.** 32550 **Przaświatł. Roentgenem.**

Specjalista chor. wener. i skór. oraz kosmetyki Dr. SCHWARZ ul. Słowackiego 4
Telef. 16-61. 32935
Usuwanie plam, brodaw., znamion, włosów. Elektrolyza, diatermia i lampy kwarc. **Leczenie zylaków.**

Specjalistka chorób skór. i wener. b. Sek. Państw. Szpitala Powszechnego Dr. FRISCH-SAWICKA powróciła. Ord. dla kobiet od 2-6 ul. Łozińskiego 9 (naprz. Kawiarni Szkołkiej) tel. 81-03. 33346

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3-6 ul. Głęboka 10. (parter). **Lampa kwarcowa, Diatermia.** 33365

LEKARZ DENTYSTA

Dr. KLARA GRIFFLOWA
ord. w chorob. jamy ustnej i zębów. **Kraszewskiego 11.** I. p. tel. 35-08 w godz. 9-1 i 3-6. 4097

B. sekund. szpit. wied. i szpit. Państw. we Lwowie **Specj. chorób skórnych i wen. i kosm. lek. Dr. LAURA FULLENBAUM**
Lwów, ul. Słowackiego 3. 3350 Ord. od 3-6.

Sekundariusz Szpitala Powszechn. we Lwowie Dr. B. KASZUBIŃSKI
Specjalista chorób wewn. i dzieci ord. od 9-11 i 3-5. **Lwów, GRUNWALDZKA 11A.** — róg Zadwórzeńskiej dawniej Sadowniczej. — Tel. 83-47. 3968

NIE TRAC CZASU I PIENIĘDZY!

KUP IDEALNY ODBIORNIK
„TRÓJKĘ PHILIPSA”
z 3 lampami złotej serji, głośnikiem Philipsa, akumulatorem, baterią 120 volt, całkowitym materiałem antenowym za cenę zł. 420 — tylko u firmy

NORBERT ARNOLD OPTYK
Lwów, Jagiellońska 9, tel. 75-05.
Najdogodniejsze warunki spłaty. 4070

LOKALE

WYSOKI czynsz zapłać za 1 lub 2 pokoje i kuchnię. Listy do Administ. Wieku pod „2 osoby”. 33549;

POKÓJ z kuchnią, oficynową, poszukuje się od gospodarza za zapłatą czynszu dłuższego okresu. Zgłoszenia pisemne przyjmuje p. Czajkowski, Lwów, ul. Chmielowskiego 7. 33550;

MELODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju umebłowanego z osobnym wchodem. Listy do Adm. Wieku pod „Bankowiec”. 33551

POKÓJ umebłowany, osobne wejście, do wynajęcia Japońska 16, parter na prawo. 33497;

ODNAJME pokój umebłowany solidnemu urzędnikowi od września. Wołyńska 9. 33546

2 POKOJE frontowe z komfortem, dla poważnych panów, system kurytarzowy, z całym lub częściowym utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Głowińskiego 29, I. p., na lewo. 33541

2 POKOJ z kuchnią z komfortem w nowym domu za rocznym czynszem, poszukuje inżynier, urzędnik państwowy. Listy do Adm. Wieku pod „Słoneczko”. 33539;

POKÓJ frontowy dla panny. Zyblikiewicza nr. 29, II. p. 33548;

DAM 1,000 Zł. i czynsz możliwy dla urzędu. państwowego za 2 pokoje z kuchnią w czystej, starej kamienicy. Ul. Czwarstków 14, I. p. 33555

ODSTĄPIE lokal w śródmieściu (handel galanterii i tytoniowy). Zgłoszenia (bez pośrednictwa) Czarneckiego nr. 2, trafikar 33554;

PRZYJME na wspólne mieszkanie dwóch kawalerów, panny lub bezdzietne małżeństwo. Ormiańska 22, II. p., drzwi nr. 9 33559;

POSZUKUJEMY do wynajęcia większe magazyny na cele przemysłowe około 1500 m. kw. Listy z dokładnym opisem pod „1,200” do Biura Buchstaba, ulica Jagiellońska 7. 33558

PRZYJME z całym utrzymaniem uczenie lub uczeni. Kętrzyńskiego 35, I. p. drzwi na prawo. 33542;

Z KLATKI pokój oddam. Królowej Jadwigi nr. 23, drzwi 10. 33560;

POKÓJ frontowy umebłowany, z łazienką — zaraz wolny. Głęboka 16, drzwi nr. 13. 33563;

DWA umebłowane pokoje przedpokój, telefon, — za czynszem miesięcznym na biuro do wynajęcia. Leona Sapiehy 9, drugie piętro, na lewo. 33565;

MIESZKANIE dla kawalera wspólne ewent. z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Sykstuska nr. 23, II. p., u złotnika. 33568;

ODNAJME ładny pokój z utrzymaniem i opieką — dwóm uczniom (com) z dobrego domu. Modrzewskiej 11 A, II. piętro na lewo. 33569;

POSZUKUJĘ 2 pokoi możliwie umebłowanych na ordynację. Śródmieście. — Listy pod „Ordynacja” do Adm. Wieku. 33585;

DWA niameblowane pokoje, jasne, obszerne, do wynajęcia. Klatka schodowa, telefon, komfort. Ul. Świętokrzyska 7, I. piętro. 33584

POKÓJ frontowy, niekremujący wejście, umebłowany, zaraz odnajme. Ulica Gołaba 10, p. 4. 33589;

MIESZKANIA 4 pokojowego z komfortem w śródmieściu, poszukuję. Czynsz wedle umowy. Listy pod „Nafta” do Adm. Wieku. 33599;

POKÓJ frontowy umebłowany z komfortem, osobnym wejściem do wynajęcia. Schwarzwic, Gródecka 39. 33591;

LOKAL w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość ul. Teresy 10, między godziną 3-4 popoł. 33592;

KLATKA schodowa pokój komfortowy dla przyjezdnych. Kochanowskiego nr. 26, III. p., drzwi 1; 33593;

MIESZKANIA przy ulicy Grochowskiej 53 i 53 — 1, 2, 3 i 4-ro pokojowe, do wynajęcia. Wiadomość: Plac Marjański 10, II. p., Kancelarja A. Lewickiego. 33594

SKLEP z dużą wystawą i lokalem antyrenowym w mieście do wynajęcia. Ul. Sakramentek 32, III. p. 33595;

ELEGANCKI balkonowy pokój, Gosiewskiego nr. 5, II. p., ganek. 33531;

ZA pożyżenie 2,000 zł. — dam mieszkanie jedno izbowe przy przystanku tramwajowym. Listy pod „Przystanek” do Adm. Wieku. 33504;

PRZY samotnej osobie — pokój do wynajęcia. Ulica Kochanowskiego 66, II. p. oficyna. II. schody. Ogł. dać od 2 do 5. 33505;

POKÓJ duży frontowy niameblowany, osobne wejście, dla kształcejących się lub dobrze sytuowanych kawalerów. Wiadomość — Plac Haliński 14, II. piętro drzwi 16. 33510;

UCZENI gimnazjalny znaleźć utrzymanie i opiekę u profesora. Kopecowa 16, I. p. 33537

MIESZKANIE dla panny z utrzymaniem. Polna 5 — I. p., Banerowa. 33473;

POKÓJ duży, pięknie umebłowany dla zamożniejszych panów, wejście niekremujące. Piekarska 34, II. p., drzwi 1. 33407

POSZUKUJĘ się pokoju z wiktą dla 3 uczniów od 1. września w pobliżu Politechniki. Zgłoszenia listowo do Urzędu parafialnego w Miskowicach p. Sambor. 4240;

3 POKOJE służbowe, łazienka, kuchnia, ogrzewanie centralne, gaz, elektryka, do wynajęcia, — czynsz mięś., godz. 3-6 — Własna Strzecha 17. 33530

POKÓJ kawalerski, skromnie umebłowany, zaraz do wynajęcia. Chmielowskiego 9, drzwi nr. 9. 33486

NA wspólny pokój poszukuję dwóch lub jednego pana wraz z utrzymaniem (Grotgera 5, parter, na lewo, w podwórzu. 33496;

POKÓJ i kuchnia od zaraz do wynajęcia. Jako-wiec 15, willa Vogelkangrowej za składem drzewa Katza, drugi dom. — 33498;

POSZUKUJĘ dwóch pokoi na kancelarię adwokacką tylko parter lub pierwsze piętro, śródmieście. Zgłoszenia „Natchemiasz” — Centrala, Korabnicka 1, 4; 33233

DO WYNAJĘCIA zaraz dla zamożniejszych pokoi umebłowany duży, słoneczny, niekremujący wejście, komfort, I. p., Zdwórzeńska 37, willa Telef. 151. 33419

POKÓJ umebłowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Badenich nr. 5; 33512;

POKÓJ umebłowany dla pana do wynajęcia. Lenartowicza 5, drzwi 7. 33515;

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia, miesięczny czynsz 50 zł., 500 zł. kaucja. Ul. Spokojna 12, Kleparów. — 33520;

DO WYNAJĘCIA 2 piękne pokoje z kuchnią komfort, za rocznym czynszem Wyspiańskiego 38. 33525

JAKO odstępnę — dam 200 dolarów za pokój z przedpokojem, frontowy, obszerne na I. lub II. piętrze, w pierwszej lub czwartej dzielnicy od gospodarza. Listy pod „Idealny lokator” do Adm. Wieku. 33528

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju umebłowanego z osobnym wejściem z klatki schodowej. Listy z podaniem dokładnego adresu skierować do Adm. Wieku Nowego pod „Przyjezdny” za okazaniem kwitu inser. nr. 33326. 33326

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią, Nowe Zboiska — 5 minut od tramwaju, Skulska. 33256

ZA ROCZNYM czynszem poszukuję 1 pokój jako lokator. Listy pod „Lokator” do Adm. Wieku. — 33307